



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO

Wilno, dnia 1 października 1931 r.

Redakcja i Administracja:

Wilno, Wolana 10. Kuratorjum Okr. Szk. Wil. Konto P. K. O. Nr. 30.466

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

| Pozycja: | | str. |
|----------|---|------|
| 128. | Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. w sprawie taks i opłat szkolnych w Państwowych Szkołach średnich ogólnokształcących | 234 |
| 129. | Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. w sprawie taks i opłat szkolnych w Państwowych Zakładach kształcenia nauczycieli oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych | 237 |
| 130. | Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. w sprawie opłat szkolnych w szkołach zawodowych | 240 |
| 131. | Okólnik Kuratora Okr. Szk. Wileńskiego w sprawie wydanych przesylek listowych wolnych od opłaty pocztowej | 246 |
| 132. | Podział szkolnictwa powszechnego na rejony wizytacyjne | 247 |
| 133. | Podział szkolnictwa średniego na rejony wizytacyjne | 247 |
| 134. | Ogłoszenia | 250 |
| 135. | Ruch służbowy | 252 |

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

| | |
|---|-----|
| Wychowanie Państwowe, referat wygłoszony na Konferencji Okręgowych Wizytatorów Szkół K. O. S. Wileńskiego | 254 |
| Realizacja powszechnego nauczania oraz organizacja przyszłego roku szkolnego na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego, referat, wygłoszony na Zjeździe Inspektorów Szkolnych w Wilnie przez p. Stefana Glinickiego Okręgowego Wizytatora Szkół (dokończenie) | 261 |
| Dzieje rozwoju flzyki w zarysach | 272 |
| Wydawnictwa | 275 |

Część urzędowa.

128.

Z A R Z Ą D Z E N I E

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 31 sierpnia 1931 r.

w sprawie taks i opłat szkolnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących.

Z mocą obowiązującą od dnia 1 września 1931 r. zarządzam pobieranie następujących taks i opłat szkolnych;

- | | |
|--|--------|
| 1. Taksa za egzamin wstępny do klasy pierwszej lub wyższej | 10 zł. |
| 2. Taksa za egzamin wstępny z różnicy programów . . . | 10 „ |
| 3. Taksa za egzamin prywatny, zdawany w państwowej szkole średniej (w okręgach, w których te egzaminy istnieją | 10 „ |
| 4. Taksa za egzamin dojrzałości w szkołach średnich państwowych i prywatnych | 12 „ |
| 5. Taksa za pełny egzamin dojrzałości dla eksternów . . . | 60 „ |
| 6. Taksa za uzupełniający egzamin dojrzałości dla eksternów | 15 „ |
| 7. Taksa za wydanie duplikatu świadectwa rocznego, lub półrocznego | 5 „ |
| 8. Taksa za wydanie duplikatu świadectwa dojrzałości . . | 10 „ |
| 9. Taksa administracyjna roczna | 220 „ |
| dla uczniów wступujących po raz pierwszy do państw. szkoły średniej | 223 „ |

Z powyższych taks jedynie taksy, wymienione pod pozycją 7 i 8, stanowią dochód państwowy i winny być wpłacane przez zainteresowanych przy pomocy znaczków stemplowych, które dyrekcja szkoły nakleja na wydany duplikacie.

Taksy wymienione w punktach 1, 2 i 3 rozdzielają dyrekcje szkół pomiędzy egzaminatorów, względnie członków komisji egzaminacyjnych, jako wynagrodzenie za udział w komisjach. Sumy poszczególne winny być wciągnięte na tę samą listę na której są pokwitowania z podziału kwoty między egzaminatorów.

Taksy wymienione pod pozycjami 4, 5 i 6 za egzamin dojrzałości szkoły państwowe i niepaństwowe wpłacają do dyspozycji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na fundusz specjalny „Taksa Administracyjna” i przesyłają Kuratorjum wykaz uczniów (enic), od których taksy te zostały pobrane, oraz dowód wpłacenia łącznej kwoty. Kuratorjum po sprawdzeniu wykazy te wraz z dowodami wpłaty odsyła do Ministerstwa.

Taksy, wpłacone przez uczniów, zwrotowi zasadniczo nie podlegają. Wyjątkowo mogą być zwrócone taksy, wymienione w punktach 4, 5 i 6 i to tylko w tym wypadku, gdy uczeń (ekstern) z powodu zastąpienia lub choroby, powstałej po wpłaceniu taksy, co winno być stwierdzone świadectwem lekarskim, egzaminowi poddać się nie może, względnie po wpłaceniu taksy do egzaminu dopuszczony nie zostaje.

Zwrotu taks dokonywują Kuratorja Okręgów Szkolnych we własnym zakresie działania z przekazanego przez Ministerstwo funduszu specjalnego „Taksa Administracyjna”.

Dochód z taks, wymienionych w punkcie 9, winny dyrekcje szkół przekazywać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności na rachunek czekowy Nr. 30110 Centralnej Kasy Państwowej, a mianowicie 75% z taksy administracyjnej do dyspozycji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. (Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego) na fundusz specjalny „Taksa Administracyjna”, zaś 25% z taksy administracyjnej zatrzymywać do własnej dyspozycji i na pokrycie wydatków rzeczowo-administracyjnych szkoły, w szczególności na opał, światło, utrzymanie porządku, na wydatki biurowe, wydatki różne, drobny remont, urządzenie lokali szkolnych, na pomoce naukowe i t. p. Z tego też dochodu rezerwują dyrekcje szkół półrocznie 3% na wycieczki, urządzenia i przybory do zabaw ruchowych, sporty i t. p., które dyrekcje organizują według własnego uznania. Wszelkie wpływy do funduszu, pozostającego w zarządzie dyrekcji szkół jak również i wydatki z tego funduszu czynione, obowiązane są dyrekcje szkół zapisywać jako dochód, względnie rozchód, w myśl przepisów rachunkowo-kasowych dla dyrekcji gimnazjów państwowych.

Unormowana niniejszem rozporządzeniem taksa administracyjna winna być przez uczniów wpłacona w dwóch równych ratach półrocznych z początkiem danego półrocza, jednak najpóźniej do końca 3-go miesiąca. Uczniowie, którzy uzyskali zwolnienie od tej taksy w jednym półroczu, korzystają ze zwolnienia i w następnym półroczu szkolnym, o ile istnieją warunki, od których zależy zwolnienie. Zwolnienie obowiązuje na przeciąg roku szkolnego. Od uczniów, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują ze szkoły, można nie żądać opłacenia taksy.

Do uiszczenia taks obowiązani są zasadniczo wszyscy uczniowie (eksterni). Zwolnień można udzielać jedynie od taksy za egzamin dojrzałości eksternów i od taksy administracyjnej.

Ze zwolnień od taksy administracyjnej mogą korzystać:

a) dzieci rodziców niezamożnych, oraz dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających ze Skarbu Państwa uposażenie służbowe, względnie wynagrodzenie, o ile nie jest wiadome, że posiadają znaczniejszy majątek. Płacą oni połowę taksy administracyjnej, która przypada do podziału stosunkowo między Ministerstwem W. R. i O. P. i dyrekcję szkoły;

b) w wypadkach zupełnego ubóstwa w całości, jednak w granicach 10% ogółu uczniów całej szkoły, przyczem zgodnie z tutejszym zarządzeniem z dnia 31 grugnia 1926 r. Nr. II—17818/28 w pierwszym rzędzie uwzględnić należy dzieci niezamożnych inwalidów wojennych.

Od taksy za pełny egzamin dojrzałości eksternów mogą być zwolnieni w połowie kandydaci zupełnie niezamożni oraz dzieci czynnych funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych, a także i sami funkcjonarjusze państwowi i wojskowi zawodowi. Całkowicie zwolnieni od tej taksy mogą być wyjątkowo kandydaci zupełnie ubodzy i to w granicach 10% wszystkich kandydatów, dopuszczonych do egzaminu, przyczem analogicznie do punktu b, poprzedniego ustępu pierwszeństwo mieć winny dzieci niezamożnych inwalidów wojennych oraz niezamożni inwalidzi wojenni.

Określonych wyżej zwolnień od taksy administracyjnej udzielają co półrocze rady pedagogiczne szkół, stosownie do stanu majątkowego rodziców uczniom (icom), którzy pilnością i postępami w nauce na to zasługują. Rady Pedagogiczne winny przy zwolnieniach od taks rozważyć dokładnie warunki, w jakich młodzież poza szkołami pozostaje, nadto jej pilność i postępy w nauce. Zwolnienia od taksy administracyjnej należy odmówić uczniom (icom) bez względu na to, czy są dziećmi funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych, którzy nie wykazują należytych postępów w nauce i zachowaniu, a rada pedagogiczna doszła do przekonania, że nie są to objawy przejściowe, ale zasadnicze cechy ujemne inteligencji, lub charakteru. Opieka domowa ucznia może odwołać się od decyzji rady pedagogicznej w wypadku odmówienia zwolnienia do Kuratorjum, które rozstrzyga ostatecznie. Od taksy za egzamin dojrzałości eksternów zwalnia Kuratorjum.

Zwolnienie od taksy administracyjnej następuje z końcem miesiąca po rozpoczęciu roku szkolnego na skutek podania wniesionego do dyrekcji szkoły przez rodziców, lub opiekę domową ucznia w terminie najdalej miesięcznym po rozpoczęciu roku. Do podania należy dołączyć stosowne zaświadczenie o stanie majątkowym.

Funkcjonarjusze państwowi i wojskowi zawodowi nie składają podań o zwolnienie od taksy. Dyrekcja może jednak zażądać od nich w razie wątpliwości przedstawienia zaświadczenia o stanie majątkowym, lub formalnego zaświadczenia, że interesowany jest funkcjonarjuszem państwowym.

Uczniowie (ice) nie zwolnieni od taksy administracyjnej obowiązani są wpłacić tę takse ratami półrocznymi bezzwłocznie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji rady pedagogicznej, najpóźniej jednak do końca 3-go miesiąca danego półrocza.

Kontrolę nad należytem pobieraniem taks od uczniów, względnie rozdziałem i przekazywaniem taksy administracyjnej, wykonują w stosunku do wszystkich szkół średnich państwowych niezależnie od organów kontroli państwowej Kuratorja.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego rozporządzenia uchylam wszystkie dotychczasowe rozporządzenia, dotyczące niniejszem rozporządzeniem objętych taks szkolnych w szkołach średnich ogólnokształcących.

Warszawa, dnia 31 sierpnia 1931 r. Nr. II—19619/31.

(—) J. Jędrzejewicz
Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

129.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 31 sierpnia 1931 r.

w sprawie taks i opłat szkolnych w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych.

Z mocą obowiązującą od dnia 1 września 1931 r. w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli (seminarja nauczycielskie, kursy nauczycielskie, pedagogja, wyższe kursy nauczycielskie, Instytut Nauczycielski, Instytut Pedagogiki Specjalnej, seminarja ochroniarskie, szkoły ćwiczeń przy tych zakładach, preparandy nauczycielskie) oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych ustanawiam niżej wymienione taksy:

1. Taksa za wydanie duplikatu świadectwa rocznego lub półrocznego, jak również duplikatu złożenia części egzaminu dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych 5 zł.

2. Taksa za wydanie duplikatu, świadectwa dojrzałości, dyplomu na nauczyciela szkoły powszechnej, świadectwa ukończenia seminarjum ochroniarskiego, świadectwa egzaminu uzupełniającego względnie pełnego egzaminu dla czynnych a niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych, świadectwa praktycznego egzaminu na nauczyciela publicznych szkół powszechnych, świadectwa z wyższego kursu nauczycielskiego, dyplomu z ukończenia Instytutu Nauczycielskiego, dyplomu z ukończenia Instytutu Pedagogiki Specjalnej 10 zł.

3. Taksa za pełny egzamin na dyplom nauczyciela szkół powszechnych dla eksternów 60 zł.

4. Taksa za uzupełniający egzamin na dyplom na nauczyciela szkół powszechnych dla eksternów 40 „

5. Taksa za egzamin dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych

- a) z jednej grupy przedmiotów lub z jednego przedmiotu artystyczno-technicznego 10 „
- b) z dwóch grup zdawanych łącznie 15 „
- c) z trzech grup zdawanych łącznie 20 „
- d) z czterech i więcej grup zdawanych łącznie 25 „
6. Taksa za egzamin na świadectwo praktycznego egzaminu na nauczyciela publicznych szkół powszechnych 60 „
7. Taksa za egzamin eksternów na wyższych kursach nauczycielskich zdawany w całości w jednym terminie 40 „
8. Taksa za jedną część egzaminu eksternów na wyższych kursach nauczycielskich 20 „
9. Taksa za dwie części egzaminu eksternów na wyższych kursach nauczycielskich zdawane łącznie 30 „
10. Taksa administracyjna roczna 80 „

Taksy wymienione w punktach 1 i 2 stanowią dochód Skarbu Państwa i winny być wpłacane przez zainteresowanych przy pomocy znaczków stemplowych, które dyrekcja szkoły nakleja na wydanym duplikacie.

Taksy wymienione w punktach 3, 4, 5, 6, 7, 8, i 9 są przeznaczone na wydatki związane z przeprowadzeniem egzaminów i na wynagrodzenie egzaminatorów. Zasady podziału taks są określone w regulaminach odpowiednich egzaminów.

Połowę kwoty pobranej tytułem takсы administracyjnej, wymienione w p. 10 zatrzymuje dyrekcja zakładu do własnej dyspozycji na pokrycie wydatków rzeczowo-administracyjnych zakładu, a w szczególności na urządzenie lokali szkolnych, pomoce naukowe, na urządzenie ogrodów szkolnych, na różne drobne wydatki, na remont i konserwację lokali szkolnych, wydatki biurowe i t. p. Z tej również części takсы administracyjnej rezerwują dyrekcje zakładów kwotę, równającą się 8% sumy, pozostającej w dyspozycji, na wydatki organizacyjne wycieczek, na urządzenie i przybory do zabaw ruchowych, sporty i t. p., które dyrekcje organizują we własnym zakresie działania.

Drugą część takсы administracyjnej przekazują dyrekcje zakładów najpóźniej w ostatnim dniu każdego miesiąca za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności na rachunek czekowy Nr. 30110 Centralnej Kasy Państwowej do dyspozycji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego) na fundusz specjalny „Taksa administracyjna”.

Unormowana niniejszem rozporządzeniem taksa administracyjna winna być przez uczniów wpłacana w dwóch ratach półrocznych z początkiem danego półrocza, jednak najpóźniej do końca 3-go miesiąca. Uczniowie, którzy uzyskali od tej takсы w jednym półroczu zwolnienie, korzystają ze zwolnienia i w następnym półroczu, o ile istnieją warunki, od których zależy zwolnienie. Zwolnienie obowiązuje na przeciąg roku

szkolnego. Od uczniów, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują ze szkoły, można nie żądać opłacenia taksy.

Od taks wymienionych w punktach 1 — 9 nie udziela się żadnych zwolnień.

Ze zwolnień od taksy administracyjnej mogą korzystać:

- a) dzieci rodziców niezamożnych, oraz dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających ze Skarbu Państwa uposażenie służbowe, względnie wynagrodzenie, o ile nie jest wiadome, że posiadają znaczniejszy majątek. Płacą oni połowę taksy administracyjnej, która przypada do podziału stosunkowo między Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i dyrekcję szkoły;
- b) w wypadkach zupełnego ubóstwa w całości, przyczem w pierwszym rzędzie należy uwzględnić dzieci niezamożnych inwalidów wojennych.

Funkcjonariusze państwowi i wojskowi zawodowi nie składają podań o zwolnienie od taksy. Dyrekcja może jednak żądać od nich w razie wątpliwości przedstawienia zaświadczenia o stanie majątkowym, lub formalnego zaświadczenia, że interesowany jest funkcjonariuszem państwowym.

Od taksy przewidzianej w punkcie 10 nie mogą być zwolnieni słuchacze wyższych kursów nauczycielskich, Instytutu Pedagogiki Specjalnej i Instytutu Nauczycielskiego, korzystający z urlopu płatnego.

Zwolnień na przeciąg każdego roku szkolnego udziela rada pedagogiczna zakładu po wysłuchaniu wniosków opiekunów klasowych (wychowawców) zainteresowanych uczniów. Zwolnienia następują z końcem drugiego miesiąca po rozpoczęciu roku szkolnego na skutek podań, wniesionych do dyrekcji zakładu przez rodziców względnie opiekunów uczniów (na wyższych kursach nauczycielskich, na kursach nauczycielskich i t. p. przez zainteresowanych słuchaczy) w terminie najpóźniej miesięcznym po rozpoczęciu roku szkolnego. Dyrekcja może żądać uzupełnienia podania zaświadczeniem o stanie majątkowym.

Ponieważ w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli kształci się duży procent młodzieży niezamożnej, może zająć potrzeba zwolnienia od taksy administracyjnej w wielu zakładach znacznej liczby wychowanków. Rady pedagogiczne winny jednak baczyć, aby zwolnieni zostali tylko uczniowie, zasługujący na to zarówno ze względu na swą wartość intelektualną i moralną, jak i na stan zamożności. Gdyby zaszła potrzeba zwolnienia ponad 30% ogólnej liczby młodzieży w zakładzie (do powyższej liczby nie wlicza się dzieci funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych), Dyrekcja winna się zwrócić do Kuratorjum o stosowne upoważnienie.

Pozatem Kuratorjum winno zarządzać zwolnienie od taksy dzieci w tych szkołach ćwiczeń, które jako szkoły powszechne, są włączone do normalnej sieci szkolnej i do których dzieci są kierowane przez władze nadzorujące wykonania przepisów o obowiązku szkolnym. W takich wypadkach dzieci zwolnionych w szkole ćwiczeń, nie wlicza się do wyżej określonej liczby 30%.

Uczniowie nie zwolnieni od taksy obowiązani są wpłacić ją ratami

półrocznymi bezzwłocznie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji rady pedagogicznej, najpóźniej jednak do końca 3-go miesiąca danego półrocza.

W sprawach, związanych z popieraniem (egzekwowaniem) taksy oraz umarzaniem w wyjątkowych wypadkach nieściągalnych taks, decyduje Kuratorjum.

Kontrolę nad należytem pobieraniem taks od uczniów, względnie rozdziałem i przekazywaniem taksy administracyjnej, wykonują w stosunku do wszystkich zakładów państwowych niezależnie od organów kontroli państwowej Kuratorja.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przestają obowiązywać wszystkie dotychczasowe rozporządzenia w przedmiocie taks egzaminacyjnych i opłat szkolnych w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, a w szczególności pierwsza część rozporządzenia z dnia 31 sierpnia 1920 r. Nr. I-7055/28, zniesiona niniejszem zarządzeniem.

Rachunkowość i sprawozdawczość omawianych zakładów ureguje Ministerstwo oddzielnymi przepisami rachunkowo-kasowemi.

Do czasu wydania ich należy w prowadzeniu rachunkowości stosować zasady, zawarte w drugiej części zarządzenia z dnia 31.VIII.1928 r. Nr. I-7055/28.

Warszawa, dnia 31 sierpnia 1931 r. Nr. II-19620/31.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) *Jędrzejewicz*

130.

Z A R Z Ą D Z E N I E

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 12 września 1931 r. Nr. III. I-5944/31.

w sprawie opłat szkolnych w szkołach zawodowych.

Z mocą obowiązującą od początku 1931/32 roku szkolnego, zatem od 1 września 1931 r., zarządzam pobieranie w państwowych szkołach, seminarjach i na kursach zawodowych następujących opłat szkolnych:

I. Opłatę za egzamin wstępny, którą uiszczają wszyscy kandydaci, przystępujący do tego egzaminu:

- a) na kurs pierwszy w szkołach technicznych, średnich technicznych kolejowych, w szkołach i liceach handlowych, oraz w szkołach agrotechnicznych 5 zł.

- b) w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych (męskich i żeńskich), w szkołach majsterskich, w szkołach rękodzielniczych i gospodarczych żeńskich, seminarjach zawodowych żeńskich i w szkołach niższych technicznych kolejowych 3 zł.

II. Opłata za badanie psychotechniczne, którą uiszczają wszyscy kandydaci poddawani tym badaniom:

- a) w szkołach wymienionych w p. I ust. a) 2 zł.
b) w szkołach wymienionych w p. I ust. b) 1 „

III. Opłata wstępna czyli wpisowe, którą uiszczają wszyscy uczniowie nowoprzyjęci na kurs, we wszystkich szkołach oraz na kursach z wyjątkiem kursów wędrownych i kursów korespondencyjnych. 10 „

IV. Opłata za egzamin końcowy we wszystkich szkołach. 10 „

V. Opłata za świadectwa:

- a) za świadectwo ukończenia szkoły lub kursu 5 „
(świadectwa [wykazy postępów] roczne, półroczne względnie semestralne wydaje się bezpłatnie)
b) za duplikaty świadectw ukończenia szkoły lub kursu 10 „
c) za duplikaty świadectw (wykazy postępów) rocznych, półrocznych względnie semestralnych. 12 „

VI. Opłata za korzystanie z warsztatów, laboratoriów, pracowni, narzędzi mierniczych, maszyn do pisania i rachowania oraz za zużycie materiałów.

A. W szkołach:

- a) na wydziałach szkół technicznych:
mechanicznych, elektrycznych, elektromechanicznych, mechaniczno-elektrotechnicznych, lotniczych, samochodowych, chemicznych, ceramicznych, młynarskich, piwowarskich, włókienniczych, górniczych, hutniczych, kolejowych (mechanicznych), przemysłowo-leśnych, półrocznie 60 zł.
- b) na wydziałach szkół technicznych:
budowlanych, drogowych, drogowo-budowlanych, drogowo-wodnych, mierniczych, meljoracyjnych, miernictwa kopalnianego, wiertniczych, eksploatacyjnych (kolejowych) półrocznie. 40 „
- c) w szkołach agrotechnicznych średnich półrocznie 60 „
- d) w Szkole Ogrodnictwa w Poznaniu półrocznie 75 „
- e) w szkołach kolejowych niższych półrocznie 35 „
- f) w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych męskich półrocznie. 35 „

- g) w szkołach rękodzielniczych i gospodarczych żeńskich oraz w seminarjach zawodowych żeńskich półrocznie 30 „
- h) w szkołach i liceach handlowych półrocznie 50 „
- i) w szkołach mistrzów mechaników oraz na Kursie Majstrów i Podmajstrzych Młynarskich w Bydgoszczy półrocznie 35 „
- j) w szkołach mistrzów budowlanych, drogowych i meljoracyjnych półrocznie 35 „
- k) w szkołach rzemiosł budowlanych, koszykarskich i szewskich, rocznie 5 „

Opłaty wymienione w powyższym punkcie obowiązują wszystkich bez wyjątku uczniów, niezależnie od tego, czy uczeń korzysta w danym semestrze, lub na kursie z warsztatów, lakoratorjów, pracowni i t. p. urzędzeń szkolnych.

B. Na kursach:

- a) na kursach radjotechnicznych, na kursach Ogrodnictwa w Poznaniu i w Wilnie rocznie płatne z góry 80 zł.
- b) na kursach rocznych dla elektromonterów i dla pracowników przemysłu metalowego, za cały kurs płatne zgóry w dwóch równych ratach 60 „
- c) na kursach półrocznych dla elektromonterów, dla maszynistów i palaczy, za cały kurs płatne zgóry 30 „
- d) na kursach kilimkarstwa miesięcznie płatne zgóry 5 „
- e) na kursach rysunków zawodowych dla rzemieślników przemysłu metalowego, budowlanego i drzewnego miesięcznie, płatne zgóry 3 „
- f) na kursach rysunku odręcznego miesięcznie płatne zgóry 3 „
- g) na kursach snycerstwa i rzeźbiarstwa dla rzemieślników przemysłu drzewnego, kamieniarskiego i sztukatorskiego miesięcznie, płatne zgóry 3 „
- h) na kursach rękodzielniczych, gospodarczych i handlowych zorganizowanych przy średnich szkołach zawodowych żeńskich i seminarjach zawodowych żeńskich miesięcznie, płatne zgóry 5 „
- i) na kursach rękodzielniczych i gospodarczych zorganizowanych przy niższych szkołach zawodowych żeńskich miesięcznie, płatne zgóry 3 „
- j) na kursach trykotarstwa maszynowego i haftu maszynowego oraz na kursach gorzelniczych za cały kurs, płatne zgóry 20 „
- k) na kursach wieczornych kroju i szycia, zorganizowanych przy państwowych szkołach i seminarjach zawodowych żeńskich, miesięcznie oraz na kursach korespondencyjnych półrocznie od przedmiotu, płatne zgóry 5 zł.

- l) na kursach wędrownych, prowadzonych przez państwowe szkoły zawodowe żeńskie, miesięcznie, płatne zgóry . . . 3 zł.

Całkowite opłaty, wymienione w punkcie I i II, wzięte łącznie, przeznaczają się do ogólnego podziału między egzaminujących nauczycieli narówni z prowadzącymi badania psychotechniczne; wszystkie opłaty wymienione w punktach: III, IV, V-a i VI powinny być wpłacane przez dyrekcje szkół za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności na rachunek czekowy Nr. 30110 Centralnej Kasy Państwowej, na fundusz specjalny „taksa administracyjna” do dyspozycji Ministerstwa W. R. i O. P.

Taksy, wymienione pod V-b i c, stanowią dochód państwowy i winny być wpłacane przez zainteresowanych przy pomocy znaczków stemplowych, które dyrekcja szkoły nakleja na wydany duplikacie.

VII. *Opłaty na fundusz doraźnych pomocy naukowych, bibliotek uczniowskich, urządzeń higienicznych i gier ruchowych, półrocznie, semestralnie:*

- a) w szkołach agrotechnicznych średnich i Ogrodnictwa w Poznaniu oraz w szkołach i na wydziałach chemicznych, ceramicznych i piwowarskich 35 zł.
z której to sumy przeznaczają się: na potrzeby pracowni szkolnych zł. 18, na bibliotekę uczniowską (książki i prenumerata pism, zwłaszcza zawodowych) zł. 5, na gry ruchowe i przyrządy gimnastyczne zł. 2, na apteczkę szkolną, pomoc dentystyczną i urządzenia natryskowe zł. 2, na doraźne pomoce naukowe i wycieczki szkolne zł. 8,
- b) w szkołach technicznych wyliczonych w p. VI A ust. a) i b) oprócz szkół chemicznych, ceramicznych i piwowarskich . . . 25 zł.
z czego na bibliotekę uczniowską (książki i prenumerata pism, zwłaszcza zawodowych) przeznaczają się zł. 6, na gry ruchowe i przyrządy gimnastyczne zł. 2, na apteczkę szkolną, pomoc dentystyczną i urządzenia natryskowe zł. 2, na doraźne pomoce naukowe i wycieczki szkolne zł. 15,
- c) w szkołach i na kursach wyliczonych w p. VI A ust. e, f, g, h, i, j, k, 15 zł.
z czego przeznaczają się: na bibliotekę uczniowską (książki i prenumerata pism, zwłaszcza zawodowych) zł. 4, na gry ruchowe i przyrządy gimnastyczne zł. 2, na apteczkę szkolną, pomoc dentystyczną i urządzenia natryskowe zł. 2, na doraźne pomoce naukowe i wycieczki szkolne zł. 7,
- d) na kursach radjotechnicznych, na kursach ogrodnictwa w Poznaniu i Wilnie 25 zł.
które przeznaczają się na biblioteki kursów, renowację sprzętu naukowego i uzupełnienie pomocy naukowych,
- e) na kursach kilimkarstwa, oraz kursach trykotarstwa i haftu

maszynowego, co miesiąc, płatne zgóry 7 zł.
które przeznaczają się na zakup materiałów do pracy.

UWAGA: Z funduszu gier ruchowych i przyrządów gimnastycznych 25 gr. przeznaczone jest stosowanie do okólnika z dnia 19-V 1926 roku Nr. O. Prez. 3460/26 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 9 poz. 105) na budowę domów wycieczkowych.

W wypadkach szczególnych, za każdorazowym zezwoleniem Kuratorjum, opłaty przewidziane w p. VII, mogą być podzielone w inny sposób i zużyte na cele szersze, związane z podniesieniem nauczania, jak np. zakup przyrządów, instrumentów lub tablic do wykładów. Inwestycje większe jak np. zakup maszyn, koszty wystaw szkolnych i wycieczek naukowych, wydawanie podręczników przez Biuro Zawodowych Pomocy Naukowych i t. p., mogą być dokonane z tego funduszu jedynie za zezwoleniem Ministerstwa.

Sposób pobierania, przechowywania i księgowania sum, otrzymanych z tytułu powyższych opłat, normują do chwili wydania innych zarządzeń przepisy dla Dyrekcji, jako specjalnych poborców.

Z końcem roku szkolnego, najpóźniej od dnia 15 sierpnia, Dyrekcje powinny złożyć Kuratorjum szczegółowe sprawozdania z użycia sum, jakie wpłynęły od uczniów z tytułu opłat przewidzianych w p. VII.

VIII. *Opłaty za druki.*

Oprócz wyżej wymienionych opłat, uczniowie powinni opłacać wszelkiego rodzaju zaświadczenia i druki, jak np. dla celów wojskowych, dla uzyskania ulg na kolejach i t. p. po 20 gr. za każdy druk lub zaświadczenie. Kwoty uzyskane z powyższego tytułu powinny być wpłacane przez Dyrekcje do Kas Skarbowych na odnośny § i poz. preliminarza przychodowego Ministerstwa W. R. i O. P.

Opłaty wymienione w punktach I, II, i IV winny być uiszczone przed przystąpieniem ucznia do egzaminu; opłata wymieniona w punkcie III powinna być uiszczona po przyjęciu ucznia do szkoły, nie później jak w ciągu trzech tygodni od daty rozpoczęcia roku szkolnego.

Opłaty wymienione w punktach: VI A i VII powinny być uiszczane w I-ym półroczu, najpóźniej do dnia 30 listopada, a w II-im półroczu najpóźniej do dnia 30 kwietnia (w szkołach rzemiosł budowlanych do 30 czerwca), pod rygorem bezwarunkowego niedopuszczenia ucznia do zajęć szkolnych.

Opłaty wpłacane przez uczniów nie podlegają zwrotowi.

Ze zwolnienia częściowego lub całkowitego od opłat, wymienionych w punktach IV i VI A, mogą korzystać dzieci niezamożnych rodziców, o ile wykazują postępy w naukach dostateczne, a sprawowanie dobre, przyczem w pierwszym rzędzie należy uwzględnić dzieci nieza-

możnych inwalidów wojennych. Dzieci czynnych funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających ze Skarbu Państwa uposażenie służbowe, względnie wynagrodzenie, są wolne od opłat, wymienionych w punktach III, IV i VI A, o ile wykazują postępy w naukach dostateczne, a sprawowanie dobre, z zastrzeżeniem, że rodzice ich nie posiadają znaczniejszego majątku.

Funkcjonarjusze państwowi i wojskowi zawodowi nie składają podań o zwolnienie od wymienionych opłat. Dyrekcja może jednak zażądać od nich w razie wątpliwości przedstawienia zaświadczenia o stanie majątkowym, lub formalnego zaświadczenia, że interesowany jest funkcjonarjuszem państwowym.

Zwolnień na przeciąg każdego roku szkolnego udziela rada pedagogiczna. Zwolnienia następują z końcem drugiego miesiąca po rozpoczęciu roku szkolnego na skutek podań, wniesionych do dyrekcji zakładu przez rodziców względnie opiekunów w terminie najpóźniej miesięcznym po rozpoczęciu roku szkolnego. Dyrekcja może zażądać uzupełnienia podania zaświadczeniem o stanie majątkowym. Uczniowie nie zwolnieni od powyższych opłat obowiązani są wpłacić je ratami półrocznymi bezwzględnie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji rady pedagogicznej, najpóźniej jednak do końca 3-go miesiąca danego półrocza.

Nowowstępujący uczniowie w I półroczu szkolnym od żadnych opłat nie mogą być zwolnieni; nie dotyczy to dzieci funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Ogólna liczba uczniów niezamożnych, zwolnionych z opłat szkolnych przez Radę Pedagogiczną, nie może przekraczać 20% całkowitej liczby uczniów w szkole (do powyższej liczby nie wlicza się dzieci funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych). Rada Pedagogiczna może jednak, w wyjątkowych wypadkach, zakwalifikować większą liczbę uczniów do zwolnienia; w tym wypadku dyrekcja szkoły występuje, na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej, z odpowiednim wnioskiem do Kuratorjum Okręgu Szkolnego o stosowne upoważnienie. Wnioski o zwolnienie uczniów ponad 20% normę winny być złożone przez dyrekcje szkół właściwej władzy w I półroczu najpóźniej do dnia 10 go października, a w II półroczu najpóźniej do dnia 10 marca (w szkołach rzemiosł budowlanych do dnia 30 kwietnia).

Dyrekcje szkół składają Kuratorjom Okręgu Szkolnego cyfrowe sprawozdania z ilości uczniów, podlegających opłatom oraz zwolnionych od opłat z podaniem podstawy zwolnienia (według załączonego schematu), *w I półroczu przed dniem 1 grudnia, a w II półroczu przed dniem 1 kwietnia* (w szkołach rzemiosł budowlanych przed dniem 1 czerwca).

Od opłat przewidzianych w p. III (za wyjątkiem dzieci funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych) i VII zwolnień zasadniczo nie udziela się. Jednak w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie zwolnień od tych opłat, jak również zwolnień od opłat nowowstępujących uczniów w I-em półroczu szkolnym, w drodze wyjątku, będzie udzielało Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

Od opłat przewidzianych w p. p. I, II, V, VI-B i VIII nikt zwolniony być nie może.

Wszelkie dotychczasowe przepisy w powyższej sprawie tracą moc obowiązującą.

(—) *J. Jędrzejewicz*
Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

131.

O K Ó L N I K

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 23 września Nr. O—3834/31

**Do Dyrekcyj i Kierownictw szkół państwowych oraz Panów
Inspektorów Szkolnych w Okręgu**

**w sprawie urzędowych przesyłek listowych wolnych od opłaty
pocztowej.**

Na podstawie Uchwały Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1931 r. będzie zasadniczo uregulowane zagadnienie opłat instytucji państwowych za świadczenia przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Nim to jednak nastąpi zachodzi konieczność zapobieżenia bardzo znacznemu wzrostowi bezpłatnych urzędowych przesyłek listowych zakładów państwowych, a zwłaszcza przesyłek listowych poleconych oraz za zwrotnem poświadczaniem odbioru.

W tym celu i na podstawie pisma Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 września 1931 r. Nr. I Prez.—3834/31 zarządzam przestrzeganie przez Panów Inspektorów Szkolnych, Dykrecje i Kierownictwa Szkół państwowych postanowienia zawartego w art. 23 pkt. 2 lit. d ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii, w myśl którego urzędowe przesyłki listowe, wysyłane przez władze, urzędy i zakłady państwowe, w wyłącznym interesie adresatów niezwolnionych od opłat pocztowych, podlegają pojedynczej zwykłej taryfowej opłacie pocztowej ustanowionej dla danego rodzaju przesyłek pocztowych i opłatę tę uiszczą adresat przy odbiorze przesyłki.

Jednocześnie polecam ograniczyć wysyłanie urzędowych przesyłek listowych w ogólności, a w szczególności wysyłanie przesyłek listowych poleconych oraz za zwrotnem poświadczaniem odbioru do rozmiarów istotnej potrzeby.

Zwracam uwagę, iż nadużywanie urzędowych przesyłek listowych, wolnych od opłaty pocztowej, dla celów prywatnych jest przestępstwem, za które grozi odpowiedzialność służbowa i karno-sądowa.

W wypadkach nasuwającego się władzom i urzędom pocztowym podejrzenia o nadużyciu urzędowych przesyłek listowych wolnych od opłaty pocztowej, dla celów prywatnych, i na wnioski władz i urzędów pocztowych należy podejrzone przesyłki listowe otwierać i badać, czy nie zachodzi nadużycie wolności od opłaty pocztowej, oraz udzielać tym organom pocztowym pisemnych zaświadczeń o wyniku badań.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) K. Szelański

132.

Podział szkolnictwa powszechnego na rejony wizytacyjne.

1. Jan Dryjański, Naczelnik Wydziału wizytuje powiat baranowicki;
2. Tadeusz Młodkowski, Okręgowy Wizytator Szkół—wizytuje powiaty: wileńsko-trocki, oszmiański, święciański, brasławski i lidzki;
3. Wiktor Gryglewski, Okręgowy Wizytator Szkół—wizytuje powiaty: dziśnieński, postawski, wilejski, mołodecki oraz miasto Wilno;
4. Stefan Glinicki, Okręgowy Wizytator Szkół — wizytuje powiaty: szczuczynski, słonimski, wołczyński, nowogródzki, nieświeski i stołpecki.

133.

Podział szkolnictwa średniego na rejony wizytacyjne.

Władysław Głuchowski, p. o. naczelnika wydziału wizytuje:

A) Państwowe:

1. Prawosławne Seminarjum Duchowne w Wilnie,
2. Gimnazjum im. T. Rejtana w Baranowiczach.

B) Prywatne:

1. Gimnazjum Białoruskiego Komitetu Rodzicielskiego w Wilnie,
2. Gimnazjum im. Kr. Barbary Radziwiłłówny w Baranowiczach,
3. Gimnazjum C. Epsztejna w Baranowiczach.

Mieczysław Matuszkiewicz, okręgowy wizytator szkół—wizytuje:

Wszystkie seminarja nauczycielskie i ochroniarskie (państwowe i prywatne).

Antoni Milikont Narwoysz p. o. okręgowego wizytatora szkół wizytuje:

A) Państwowe:

1. Gimnazjum im. Ą. Mickiewicza w Nowogródku.
2. Gimnazjum w Stołpcach.
3. Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu.
4. Gimnazjum im. T. Kościuszki w Słonimie.

B) Prywatne:

1. Gimnazjum E. Dziecielskiej w Wilnie.
2. Gimnazjum Towarzystwa Pedagogów w Wilnie.
3. Gimnazjum ks. ks. Misjonarzy w Wilnie.
4. Gimnazjum im. A. Puszkina w Wilnie.
5. Liceum SS. Wizytek w Wilnie.
6. Gimnazjum Białoruskiego Komitetu Rodzicielskiego w Nowogródu.
7. Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Średniej w Słonimie.
8. Gimnazjum w Klecku.

C) Kursy:

Wszelkie kursy, znajdujące się przy szkołach wyszczególnionych.

Jerzy Ostrowski p. o. okręgowego wizytatora szkół wizytuje:

A) Państwowe:

1. Gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie.
2. Gimnazjum im. ks. J. A. Czartoryskiego w Wilnie.
3. Wyższy Kurs Nauczycielski w Wilnie.
4. Państwowy Kurs Nauczycielski w Wilnie.
5. Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Wilnie.

B) Prywatne:

1. Gimnazjum OO. Jozuitów w Wilnie.
2. Gimnazjum SS. Nazaretanek w Wilnie.
3. Gimnazjum im. Witolda Wielkiego w Wilnie.
4. Liceum PP. Benedyktynek w Wilnie.
5. Gimnazjum litewskie w Świącianach.

C) *Kursy:*

1. Kursy im. Komisji Edukacji Narodowej w Wilnie.
2. Kursy Związku Legjonistów w Wilnie.

Wacław Płużański, okręgowy wizytator szkół, wizytuje:

A) *Państwowe:*

1. Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie.
2. Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Wilnie.
3. Gimnazjum im. ks. G. Piramowicza w Dziśnie.
4. Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Wilejce.
5. Gimnazjum im. T. Zana w Mołodecznie.

B) *Prywatne:*

1. Gimnazjum im. I. J. Kraszewskiego w Wilnie.
2. Gimnazjum dla dorosłych im. ks. P. Skargi w Wilnie.
3. Gimnazjum C. Kluczowej w Wilnie.
4. Gimnazjum hebrajskie „Tuszyja“ w Wilnie.
5. Gimnazjum hebrajskie „Tarbut“ w Wilnie.
6. Gimnazjum Żydowskiego Centralnego Komitetu Oświaty w Wilnie.
7. Liceum im. Filomatów w Wilnie.
8. Gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem.

C) *Kursy:*

1. Kursy przy gimnazjum im. I. J. Kraszewskiego w Wilnie.
2. Kursy przy gimnazjum C. Kluczowej w Wilnie.

Edward Rzeszowski, p.o. okręgowego wizytatora szkół, wizytuje:

A) *Państwowe:*

1. Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie.
2. Gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta w Wilnie.
3. Gimnazjum im. Św. Kazimierza w Nowej Wilejce.
4. Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Oszmianie.
5. Gimnazjum im. K. Chodkiewicza w Lidzie.

B) *Prywatne:*

1. Gimnazjum Ch. Epsztejna w Wilnie.
2. Gimnazjum F. Welera w Wilnie.
3. Gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie.

4. Gimnazjum Z. Gurewiczówny w Wilnie.
5. Gimnazjum Towarzystwa Rozpowszechniania Oświaty w Wilnie.
6. Gimnazjum im. Kr. St. Batorego w Drui.
7. Gimnazjum Magistratu m. Lidy w Lidzie.

C) *Kursy:*

Kursy dla wojskowych przy gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie oraz przy gimnazjach w miejscowościach wyżej wyszczególnionych (poza Wilnem).

134.

Ogłoszenia.

Programy Szkolne.

W ubiegłym miesiącu b. r. ukazały się w druku nowe wydania programów szkolnych, a mianowicie: Program nauki w publicznych szkołach powszechnych; Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum niższe. Wyd. 3; Program gimnazjum państwowego. Wydział humanistyczny. Wyd. 5; Program gimnazjum państwowego. Wydział klasyczny. Wyd. 3; Program gimnazjum państwowego. Wydział matematyczno-przyrodniczy. Wyd. 5.

Wydania te, z wyjątkiem „Programu gimnazjum państwowego. Wydział klasyczny”, nie różnią się zasadniczo od poprzednich wyczerpanych obecnie wydań i nie naruszają w niczym podstaw, obowiązujących dotychczas programów, uwzględniając jedynie odchylenia wynikające z zarządzenia Nr. II-235/29 z dnia 2.I.1929 r. w sprawie zmian w planach godzin dla siedmioklasowych publicznych szkół powszechnych i gimnazjów państwowych oraz instrukcyj, dotyczących materiału nauczania w drugim półroczu szkolnym 1928/29, w r. szk. 1929/30 i w r. szk. 1930/31.

Wydanie programu wydziału klasycznego jest natomiast w porównaniu z ostatnim wydaniem z r. 1925 r. znacznie zmienione.

Programy są do nabycia w Państwowym Wydawnictwie Książek szkolnych, Lwów Kurkowa 21 lub w „Naszej Księgarni”, Warszawa, Świętokrzyska 18.

Nr. 030245/31.

W sprawie Domu Wycieczkowego w Krakowie.

Ministerstwo W. R. i O. P., pismem z dnia 21 sierpnia 1931 roku Nr. I. W. F. 6504/51 powiadomiło, że z dniem 12 września b. r. zostanie otwarty i oddany do użytku Miejski Dom Wycieczkowy w Krakowie przy Al. 3 Maja (obok parku Dr. Jordana w t. zw. Oleandrach).

Dom ten powstał przy wydatnej pomocy „Funduszu szkolnych domów wycieczkowych”.

Do korzystania z Miejskiego Domu Wycieczkowego mają prawo:

- a) młodzież szkolna, odbywająca wycieczki w grupach pod kierownictwem nauczycieli lub kierowników organizacji wychowawczych szkolnych,
- b) drużyny i zespoły wędrownie uczniów oraz pojedynczy uczniowie odbywający wycieczki pieszo, wioślarskie, narciarskie, kolarskie i t. p.
- c) nauczyciele towarzyszący wycieczkom młodzieży szkolnej oraz zespoły wycieczkowe nauczycielskie.

Z Domu korzystać można zasadniczo nie dłużej, niż przez 3 doby z rzędu. Dłuższy pobyt jest możliwy tylko na podstawie zgody Zarządcy Domu.

Z reguły zgłaszanie wycieczek winno następować conajmniej na 14 dni naprzód. Wycieczki bez poprzedniego zgłoszenia mogą się narazić na odmowę noclegu.

Przy zgłoszeniu należy podać:

- a) nazwisko prowadzącego wycieczkę,
- b) liczba i płeć uczestników,
- c) miejscowość, z której wycieczka pochodzi,
- d) charakter i cel wycieczki,
- e) dzień i godzinę przybycia.

O przyjęciu wycieczki decyduje kolejność zgłoszeń.

Wycieczki liczące mniej niż 10 uczestników oraz samotni zgłaszający się mogą u zarządcy Domu bez poprzedniego zgłoszenia, jednak nie później niż do 16 godzin danego dnia. Późniejsze zgłoszenie na nocleg będzie uwzględniona tylko wyjątkowo. W miesiącach zimowych nawet te wycieczki zgłaszać należy przynajmniej na 24 godzin naprzód.

Miejski Dom Wycieczkowy ma pomieszczenie na 220 łóżek.

Należytość za korzystanie z Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie dla wycieczek szkolnych według taryfy „A” wynoszą.

- | | | |
|-----------------------------|-------------------|-----------------|
| Grupa I. Sala po 18 łóżek | Nr. 1, 3, 9 i 15 | doba — 0,80 zł. |
| Grupa II. Sala po 16 łóżek | Nr. 7, 13 i 19 | doba — 1,00 zł. |
| Grupa III. Sala po 14 łóżek | Nr. 8 i 14 . . . | doba — 1,20 zł. |
| Grupa IV. Sala po 8 łóżek | Nr. 2, 4, 10 i 16 | doba — 1,50 zł. |

W powyższej cenie mieści się należytość za pościel, służbę, światło, opał i wodę z ewentualnymi natryskami.

Wycieczki szkół powszechnych mogą się ubiegać o 25 proc. zniżkę taryfy „A”.

Bliższych informacji udziela Zarząd Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie — Aleja 3 Maja.

Nr. O. 28939/31.

135.

Ruch służbowy.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Minister W. R. i O. P. przeniósł:

1. Jana Dryjanskiego, naczelnika Wydziału w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego z dniem 1 września 1931 roku na równorzędne stanowisko do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego (Nr. B. P. 6820/20).

2. Jerzego Ostrowskiego, prowizorycznego urzędnik w V st. sł. w Ministerstwie W. R. i O. P. z dniem 1 września 1931 roku na równorzędne stanowisko do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego z jednoczesnym pełnieniem obowiązków Okręgowego Wizytatora Szkół w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego (Nr. B. P. 6037/31).

Minister W. R. i O. P. zamianował:

3. Minister W. R. i O. P. zamianował z dniem 1 października 1931 roku Tadeusza Młodkowskiego, naczelnika Wydziału w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Okręgowym Wizytatorem Szkół w tymże Kuratorjum na własną prośbę (Nr. B. P. 7362/31).

4. Minister W. R. i O. P. powierzył obowiązki Okręgowego Wizytatora Szkół w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego: Edwardowi Rzeszowskiemu, p. o. dyrektora gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu z dniem 1 sierpnia 1931 r.

Zmarli:

1. Połudziński Piotr, księgowy w VII st. sł. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, zmarł w dniu 20 września 1931 r.

Szkolnictwo powszechne.

Mianowani:

1. Malawkowa Leontyna, naucz. 4 kl. publ. szkoły powsz. Nr. 23 w Wilnie, z dn. 1-IX 1931 r.

2. Górską Honoratą, naucz. 7 kl. publ. szk. powsz. Nr. 11 w Wilnie, z dn. 1-IX 1931 r.

3. Dittmajer Wilhelm, naucz. 2 kl. publicznej szkoły powszechnej w Auglenikach gminy Rudziskiej powiatu wileńsko-trockiego, z dniem 1-IX 1931 r.

4. Kowalewski Stanisław, naucz. 3 kl. publicznej szkoły powszechnej w Konwaliszkach pow. oszmiańskiego z dn. 1-IX 1931 r.

5. Ks. Dubrowski Nikodem, naucz. religii w Świrze pow. święciańskiego z dn. 1-IX 1931 r.

6. Kontshe Marja, nauczycielką publicznej szkoły powszechnej w Pietrykach gm. Gierwiaty powiatu wileńsko-trockiego, z dniem 1-IX 1931 r.

7. Ks. Mysakowski Jan, naucz. religii publ. szkoły powsz. w Nowogródku, z dn. 1-IX 1931 r.

8. Ks. Jankowski Franciszek, naucz. religii publ. szk. powszechnej w Niedźwiedzicach pow. baranowickiego, z dn. 1-IX 1931 r.

9. Ks. Paszkiewicz Mieczysław, naucz. religii publicznej szkoły powsz. w Słobódzce pow. brasławskiego, z dn. 1-IX 1931 r.

10. Szwąłko Antoni, naucz. 1 kl. publ. szk. powsz. w Gierdaniach pow. święciańskiego, z dn. 1-X 1931 r.

11. Rudziński Ignacy, naucz. 1 kl. publ. szk. powsz. w Kuskach pow. lidzkiego, z dn. 1-IX 1931 r.

12. Ks. Stępnik Augustyn, naucz. religii publ. szk. powsz. Nr. 1 w Lidzie, z dn. 1-IX 1931 r.

Wystąpili ze służby:

1. Stankiewicz Andrzej, naucz. 2 kl. publ. szk. powsz. w Seniszkach pow. święciańskiego, z dn. 31-VIII 1931 r.

2. Jasińska Wilhelmina, naucz. publ. szk. powsz. w Tuczy pow. nieświeskiego, z dn. 31-VIII 1931 r.

3. Ks. Trzeciak Antoni, naucz. religii publ. szk. powsz. Nr. 1 w Lidzie, z dn. 31-VIII 1931.

4. Kieraszińska Jadwiga, naucz. 3 kl. publ. szk. powsz. w Łuczajce pow. dziśnieńskiego. z dn. 31-VIII 1931 r.

5. Wolska Alina, naucz. 2 kl. publ. szk. powsz. w Jeremkiczach pow. lidzkiego, z dn. 31-VIII 1931 r.

Szkolnictwo zawodowe.

1. Lisowski Jan, nanczyciel Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Wilnie, z dn. 1-IX 1931 r.
2. Goździkówna Kamilla, naucz. Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej im. E. Dmochowskiej w Wilnie, z dn. 1-IX 1931 r.
3. Kuczyńska Wanda—Kamilla, naucz. Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej w Wilnie, z dn. 11.X.1931 r.
4. Piekarski Stanisław, instruktorem stolarstwa w Państwowej Szkole Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, z dn. 1.IX.1931 r.

Wystąpili ze służby:

1. Puchalski Kazimierz, naucz. Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Wilnie, z dn. 31.VIII.1931 r.

Część nieurzędowa.

Wychowanie państwowe.

(Referat wygłoszony na konferencji wizytatorów K. O. S. Wileńskiego)

Zagadnieniami zasadniczymi w dziale wychowania są cele i drogi ich osiągnięcia. Wśród celów wychowania wyróżnić możemy dwie zasadnicze grupy: cele indywidualistyczne i cele społeczne. Żaden z tych celów nie może być w racjonalnym wychowaniu pominięty całkowicie, jednak od czasu do czasu na jeden lub drugi pada większy nacisk. Ów nacisk zależy w ogromnej mierze od sytuacji społecznej i idei, kierujących epoką. Od czasów rewolucji francuskiej aż do wojny światowej, ideją kierowniczą społeczeństw była walka z uciskiem państwowym, walka o wolność jednostki. Wyraziło się to choćby w szeregu deklaracji praw „człowieka i obywatela”. W tym okresie państwo uważano jedynie za organizację pozwalającą jednostce wygodnie i spokojnie żyć i rozwijać się. System ten (w swoim czasie wartościowy i niezbędny) doprowadził do przesadnie *odśrodkowego* i absurdalnego uwielbienia jednostki i uznania jej za cel sam w sobie. W konsekwencji system ten zbankrutował, co wyraziło się w kryzysie parlamentaryzmu w całej Europie. Czasy nasze, czasy „wyścigu pracy” i wielkiego rozwoju techniki nie znoszą już tak niesprawnej, przeładowanej i hamowanej ciągłą obstrukcją wewnętrzną organizacji państwowej, jaką jest ludowładztwo parlamentarne. Zresztą nie tylko rozwój techniki domaga się tego usprawnienia: również burzliwe fluktuacje sytuacji ekonomicznej i budzące się konflikty i ambicje narodowościowe domagają się sprawnego i natychmiastowego reagowania na każdy wstrząs

wszechświatowego rynku. Być może wreszcie, że w samej jednostce ludzkiej, uczyniwszy poprzednio samą siebie celem życia, zbudziła się *tęsknota do posiadania celu poza sobą i ponad siebie*.

W każdym razie jesteśmy świadkami nawrotu (tak w polityce, jak w wychowaniu) od dążeń *odśrodkowych* ku *dośrodkowym*. Wyraża się to w postaci pokreślenia w wychowaniu celów społecznych, obywatelskich, państwowych przed indywidualistycznymi, społecznymi i anarchicznymi. Taka jest geneza *wychowania państwowego*.

Ponieważ pojęcie to często jest rozumiane niewłaściwie i doprowadzane do zupełnego wykoszlawienia swej istoty, nie od rzeczy będzie zdać sobie sprawę drogą „*definitio per negatio*”, czem wychowanie państwowe *nie jest*.

1. Nie jest zatem wychowanie państwowe dążeniem do etatyzmu i omnipotencji państwa w dziedzinie gospodarczej i społecznej, uwalniającem i wyręczającym spontaniczną inicjatywę jednostek, czy grup.

2. Nie można przez nie rozumieć systemu całkowicie przekreślającego jednostkę dla państwa, a to właśnie ze względu na dobro tego państwa, które moc swoją czerpie z walorów i zasobów oddanych sobie obywateli. Jakkolwiek można i należy cel zbiorowy, społeczny: istnienie i rozwój państwa postawić ponad cel indywidualny, a w momentach specjalnie groźnych poświęcić istnienie nawet jednostki dla istnienia państwa, w wychowaniu jednak narodu wogóle, a młodzieży specjalnie, nie można pominąć i stracić z oczu konieczności rozwoju indywidualnych wartości jednostki, pod grozą podcięcia źródeł i korzeni pomyślności państwa.

3. Nie można w wychowaniu państwowem podkreślać jedynie przymusu pracy dla państwa. Jakkolwiek bowiem w samej definicji państwa mieści się pojęcie władzy i sankcji, a więc przymusu, to jednak uważać to należy za broń ostateczną, broń wobec szkodników i biernego balastru. Najwartościowszem zaś dla państwa jest budzenie u obywateli samorzutnego i — że tak powiemy — osobistego pragnienia budownictwa państwowego. Tylko ono bowiem wyzwala maximum sił jednostki i daje gwarancję trwałości.

4. Nie można identyfikować wychowania państwowego z lojalnością wobec rządu. Lojalność jest to jedynie bierne i często podyktowane wcale nie najwartościowszymi uczuciami godzenie się z rzeczywistością, zamiast jej tworzenia z własnej, wewnętrznej potrzeby.

Dla dalszego sprecyzowania hasła „wychowania państwowego“ dobrze jest *przeciwstawić* je inaczej pojętym celom wychowania i wskazać na różnice zachodzące między niemi. Zatem:

1. Wychowanie państwowe należy przeciwstawić w pierwszym rzędzie wychowaniu indywidualistycznemu, a społecznemu i odśrodkowemu, z przyczyn przytoczonych na wstępie tego szkicu.

2. Wychowanie państwowe należy przeciwstawić wychowaniu jedynie „społecznemu“ („uspołecznianiu“). Coprawda pojęcia te na znacznej przestrzeni pokrywają się ze sobą, jednak wychowanie społeczne obejmuje mniejszy zakres i nie mieści w sobie wychowania państwowego, podczas, gdy wychowanie państwowe mieści w sobie wychowanie spo-

łączne. Wychowanie społeczne można conajwyżej rozumieć, jako wstęp do wychowania państwowego, zwłaszcza w tym wieku młodzieży, kiedy nie jest ona jeszcze zdolna do obejmowania szerszych horyzontów i należy ją prowadzić od poczucia solidarności klasy szkolnej i rodziny, poprzez patryjotyzm szkoły, rodzinnego miasta i regionu do miłości własnego państwa. Jednak należy sobie wyraźnie uprzytomnić, że wychowanie społeczne nie wiążące młodzieży z określonymi, żywymi, istniejącymi grupami i obracające się w sferze abstrakcyjnych postulatów lub mdłego społecznikostwa ogólnoludzkiego jest i nieskuteczne i niebezpieczne. Stale też należy podkreślać w wychowaniu łączność wszystkich pośrednich grup ze sobą a przede wszystkim z organizmem nadrzędnym: państwem, które jest jedyną żywą, żywotną i istotną rzeczywistością w życiu zbiorowości.

3. Wychowanie państwowe należy przeciwstawić (specjalnie w warunkach polskich) wychowaniu jedynie narodowemu. Rozgraniczenie tych pojęć jest nieznanne w wielu krajach Zachodu. We Francji np. nawet język nie zna tej różnicy: „national“ znaczy równie dobrze „narodowy“, jak „państwowy“. U nas rozgraniczenie tych pojęć miało dwie przyczyny: *niewolę i narodowościową strukturę* naszego państwa. Ze względu zatem na tę pierwszą przyczynę, należy jak najusilniej i jak najpilniej usunąć z umysłu polskiego nałóg myślenia „pozapaństwowego“ lub „beżpaństwowego“, nałóg powstały na tle niewoli. Myślenie o polskim życiu zbiorowym, bez obracania się w obrębie kategorii państwowości stawia nas poza nawiasem wszechświatowej rodziny narodów - państw i osłabia czujność i dbałość o Niepodległość naszego Państwa przez tajemną myśl, że „w razie czego“ pozostaje nam możliwość ponownego życia „narodowego“ — w niewoli. To nastawienie utrudnia zrozumienie faktu, że nawet naród jest naprawdę narodem dopiero żyjąc we własnym wolnym państwie.

4. Ze względu zaś na narodowościową strukturę naszego państwa, podkreślać należy wagę wychowania państwowego, ponieważ w państwie takim wychowanie jedynie narodowe jest, z natury rzeczy, wychowaniem cząstkowym, grupowym, przeciwstawiającem się zarówno *całości państwa*, jak innym grupom, a przez to uzbijającym te grupy przeciwko sobie, co działa odśrodkowo i destrukcyjnie na spójność Państwa. Spójność ta da się osiągnąć jedynie przez „asymilację państwową“. A wreszcie nastawienie jedynie „narodowe“ jest nastawieniem raczej *obronnym, biernym* i często defetystycznym, podczas, gdy nastawienie „państwowe“ w stosunku do mniejszości narodowych daje w rękę argumenty i uprawnia, wyzwalające *ekspansję wewnętrzną*, dążącą do owej „asymilacji państwowej“, a więc jest nastawieniem czynnym i *twórczym*.

Pozostaje wyjaśnienie każdorazowego aktualnego celu wychowania państwowego. Jasnym jest, że wychowanie państwowe zależy od struktury danego państwa, że inaczej nieco będzie wyglądać wychowanie państwowe w monarchji, a inaczej w republice. Wychowując państwowo musimy zdawać sobie sprawę dla *jakiego* państwa wychowujemy. Sprawa ta jest trudna do sprecyzowania o tyle, że żyjemy na samym przełomie demokracji i parlamentaryzmu dawnego typu. Jeszcze świat cały poszukuje

nowej struktury i organizacji państwowej, jeszcze nie zostały całkowicie wypracowane nowe formy życia zbiorowego. Możemy jednak ustalić następujące punkty: Państwo nasze jest republiką. Wynika stąd prawo i obowiązek dla każdego obywatela brania udziału w tworzeniu go. Jednak czasy ludowładztwa czy raczej „tłumowładztwa“ parlamentarnego — jakieśmy to podnosili na wstępie — minęły. Zjawiała się konieczność bardziej sprężystego działania maszyny państwowej, a raczej powiedzmy — organizmu państwowego. Stąd dążenie do obdarzenia większą swobodą i prerogatywami władzy *wykonawczej* z natury rzeczy jednostkowej i hierarchicznej, nie zaś władzy kontrolującej i obradującej tłumnie. Ten postulat sprawności i produktywności zarówno indywidualnej, jak zbiorowej domaga się — czego zbyt często nie dostrzegamy — od przyszłego obywatela szeregu wartościowych, a niezbyt u nas rozpowszechnionych cech charakteru: rzetelności myślowej i czynnej, karność wewnętrznej, zrozumienia swego miejsca w hierarchii, lojalności wobec podwładnych i zwierzchników, ambicji przodowania nie słowem lecz wynikiem pracy w „wyścigu“ państw i w wyścigu jednostek dla dobra państwa, zaufania do własnej korporacji, zaufania do własnych sił, słowem kultu produktywnego i efektywnego (a nie efektownego) czynu zarówno jednostkowego, jak zbiorowego.

Kwintesencję tych rozważań ująć możemy w postaci określenia — typu obywatela, którego wychowanie uważać będziemy za konkretny cel wychowawczy. Za tego nowego obywatela uznamy tego, który:

1. Będzie odczuwał potrzebę i obowiązek udziału w tworzeniu Państwa, stawiając sobie jego istnienie, jego dobro, jego moc i sławę, jako najwyższy ideał. Będzie poczuwał się do odpowiedzialności za stan Państwa, nie oglądając się na pomoc jakichkolwiek czynników zewnętrznych i przypadkowych, ale licząc i wierząc jedynie w siły własne i własnego państwa.

Będzie miał ambicję ekspansji swego Państwa, uważając, że układnikiem zdrowia i siły wszelkiego organizmu jednostkowego, czy zbiorowego jest nie tylko trwanie i ochrona tego trwania, lecz prężność i ekspansja, wyrażające się na terenie zarówno wewnętrznym (w stosunku do obywateli biernych, obojętnych lub niechętnych), jak zewnętrznym (w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, obronie prestige'u i t. d.).

Będzie umiał realizować te dążenia, opierając się na dokładnej znajomości zasobów i możliwości swego Państwa.

2. Będzie umiał solidarnie i sprawnie współpracować z innymi obywatelami dla wspólnego celu, czując się zawsze przedstawicielem, stróżem i twórcą wspólnego dzieła i wspólnego dobra. A w związku z tem, stawiając sobie i innym na pierwszym miejscu obowiązek obywatelski (nie tylko lojalności, ale i przyczyniania się do wspólnej pracy), na drugim zaś i w zależności od pierwszego — prawa obywatelskie.

Będzie umiał znaleźć swoje miejsce w hierarchii działającej grupy, zachowując lojalność i chętną rozumną, pełną inicjatywy karność wobec zwierzchników, praw przyjętych i całej korporacji; cześć dla wszelkiej wielkości i zasługi, a sprawiedliwość — w imię dobra całości oraz energię wobec podwładnych.

Będzie umiał przewyciężyć swoje osobiste ambicje, interesy i wygody, o ile staną one w kolizji z dobrem sprawy.

3. Będzie miał ambicję jak najintensywniejszego tworzenia i prowadzenia w tem tworzeniu, w tym „wyścigu pracy”, wiedząc, że zasób energii i wysiłek każdego z obywateli jest wiecznym źródłem wzrostu Państwa, a zarazem znajdując własną, osobistą radość w tem tworzeniu.

Mierząc wartość zjawisk i ludzi ich zdolnością i możliwością produktywną, będzie jak najdalszy od jałowego i nieproduktywnego kultu słowa.

Będzie dążyć do przeorania duszy własnej i duszy narodu, w kierunku wzmocnienia jej i zmęźnienia, wypleniając z niej wady narodowe, wywodzące się w znacznej mierze z nieproduktywności, nieumiejętności pracy, tak indywidualnej, jak zbiorowej oraz z anarchicznego i równie jałowego indywidualizmu.

Aby osiągnąć cel, w ten sposób przedstawiony, należy przejrzyć krytycznie oraz odpowiednio nastawić i uzgodnić drogi i metody do niego prowadzące. Sprawa ta jest o tyle trudna, że wogóle wychowanie w dzisiejszej szkole nie ma swojej metodyki, jest niesprecyzowane i płynne. Trudność zwiększa się, skoro nietylko chcemy wychowywać przez szkołę, lecz w dodatku wychowywać intensywnie i w wyraźnie określonym kierunku. Tem nie mniej jest to możliwe, tembardziej, że konieczne.

II.

Jako ogólne dyrektywy w dziedzinie metod wychowawczych przyjąć można te wszystkie zabiegi, które kształcą istotną, rzetelną *produktywność* oraz te, które wychowują uczucia *obywatelskie* zarówno w stosunku do grup mniejszych, w których młodzież żyje, jak w stosunku do największego, najważniejszego organizmu zbiorowego — Państwa. Pod tym kątem widzenia rozpatrywać należy poszczególne dziedziny szkolnictwa.

I. *W dziedzinie materiału.* Należy kłaść nacisk na to, aby materiał nauczania przygotowywał istotnie do zrozumienia bieżącej rzeczywistości państwowej, aby łączył się wszędzie, gdzie tylko to jest możliwe jak najliczniejszymi węzłami z życiem. W tym kierunku należałoby przeprowadzić reformę programów, ale nawet i bez tej reformy możliwe i konieczne jest takie ożywienie materiału przez nauczyciela, wykonyującego ten program. Postulat ten (jak zresztą inne postulaty wychowania państwowego np. kształcenie produktywności zbiorowej) pokrywa się z najnowszymi, psychologicznie uzasadnionymi wskazaniem pedagogiki i dydaktyki.

II. *W dziedzinie metody.* Należy wysunąć następujące zasady:

a) unikanie jakichkolwiek fikcyj (fałszywa heureka, nieżywotne organizacje młodzieży), które uczą nierzetelności w myśleniu i działaniu;

b) stosowanie metod istotnie samodzielnej pracy ucznia, a unikanie bezmyślnej receptywności, wychowującej bezkrytycznych, obojętnych, biernych, nierozumiejących rzeczywistości i biorących za nią — słowa, a wreszcie nietwórczych obywateli;

c) stosowanie w możliwie szerokim zakresie pracy zbiorowej w nauce, z wyraźnym podziałem pracy i hierarchją, dla wyrobienia wartościowych umiejętności działania zbiorowego, w sprawnym organizmie;

d) czuć nad istotnie i głęboko wychowawczym stosunkiem nauczyciela do ucznia na terenie nauki: a więc szacunkiem dla samorzutnych zainteresowań i ciekawości naukowej ucznia dla jego rzetelności, dla jego wysiłku, ułatwianiem mu jego pracy przez odpowiednie instruowanie, cierpliwością wobec jego poszukiwania prawdy czy namysłu, bez niecierpliwego popisywania się swoją wiedzą i wymową, budzeniem w uczniu obiektywizmu naukowego i szacunku dla wiedzy a zarazem skromności i pewnego wartościowego relatywizmu, a wreszcie podkreślaniem specjalnie wychowawczych momentów materiału naukowego.

I tu zaznaczyć należy, że niesłusznie myśli się w dzisiejszych czasach o wychowaniu, jako czynności jedynie i wyłącznie „pozalekcyjnej”: wszak ten sam człowiek, który ma być wychowawcą — oddziałuje na ucznia w czasie lekcji i jeżeli jest istotnie wychowawcą, oddziaływanie jego nie będzie bezwartościowe. Trudno nawet sobie wyobrazić, aby wychowawcą był nim jedynie na zebraniach czy pogadankach wychowawczych, a przestawał nim być w czasie swego najdłuższego obcowania z młodzieżą: w czasie nauki. Nauka jest głównym i największym — co do czasu — zajmującym miejsca w szkole zajęciem; nie można więc wyrzekać się kształtowania poprzez nią duszy młodzieży. Na wychowanie pozalekcyjne jest zbyt mało czasu w trakcie pracy szkolnej, jest ona dobrowolną, a więc trudniejszą do wyegzekwowania stroną pracy nauczyciela, a wreszcie brak jest ustalonych form i metod tej pracy. Nie wyrzekając się więc jej całkowicie, przeciwnie: dążąc do jej sprecyzowania i usprawnienia, główny nacisk w wychowaniu położyć należy na wychowanie przez nauczanie. To ujęcie jest wszak genezą wszelkich „metodycznych” wskazań, często przez nas pojmowanych zbyt abstrakcyjnie i scholastycznie, jako cel sam w sobie. (Lepiejby było, gdybyśmy zastanawiali się nieraz, czy lekcja była „wychowująca”, niż czy była „metodyczna”; jest paradoksem, ale paradoksem rzeczywiście istniejącym, że w umyśle wielu nauczycieli te pojęcia nie pokrywają się całkowicie). Nie można całej pracy wychowawczej odkładać na czas pozalekcyjny i nie można dopuścić do tego, aby oddziaływanie przez nauczanie i oddziaływanie pozalekcyjne nie szły równolegle. Naprzykład nie można deklamować na zebraniu młodzieży o wartości solidarności i pracy zbiorowej, a utrzymywać głęboko indywidualistyczny charakter dzisiejszych metod nauczania; nie można uczyć rzetelności w grze sportowej, a przyzwyczajając do błagi, robienia na pokaz i frazesowiczostwa na lekcji.

III. *W dziedzinie administracji.* Nie można dość silnego nacisku położyć na warunki zewnętrzne, w których młodzież uczy się, wychowuje i żyje: Higijena, ład, wygoda, estetyka, sprawność i celowość winny milcząco wychowywać młodzież w każdym momencie życia szkolnego. Bolesnym i groźnym paradoksem jest polski inteligent rozprawiający o najbardziej skomplikowanych zagadnieniach abstrakcyjnych, a żyjący w niechlujstwie i nie mający najprymitywniejszych potrzeb kulturalnych. Tembardziej jest to bolesne, że produktywność łączy się wzajemnymi węzłami

z kulturalnymi warunkami życia, jakkolwiek ta wzajemna łączność przyczynowa wydawałaby się na pierwszy rzut oka nieuzasadnioną.

IV. *W dziedzinie wychowania pozalekcyjnego.* Najbardziej palącymi postulatami w tej dziedzinie są:

1. Integralne i najściślejsze połączenie tej pracy z wychowaniem przez nauczanie tak, aby *całość oddziaływania szkolnego tworzyła jeden i jednolity system*, wlanie nowej treści w istniejące formy klasy szkolnej, pracy laboratoryjnej, czytelnictwa i t. d.

2. Ustalenie metod i form pracy wychowawczej pozalekcyjnej, a w związku z tem czujniejsze egzekwowanie tej pracy. Przemyśleć należy zakres działania wychowawców klasowych i opiekunów organizacji, opracowanie planu pracy, oparcie się na istotnych zainteresowaniach i swoistej etyce młodzieży, wnikliwszą obserwację i instruowanie życia społecznego młodzieży, dążenie do zmniejszenia nadmiaru organizacji a podniesienia efektywności ich pracy, zwalczanie w tych organizacjach fikcyjności, werbalizmu i biurokratyzmu, na które często chorują, łączność organizacji między sobą na terenie jednej szkoły, łączność szkół na jednym terenie związanie pracy organizacji z właściwą szkolną — nauczaniem i t. d.).

V. *W dziedzinie współpracy z rodziną i społeczeństwem.* Wsunąć tu można trzy postulaty: a) dzielenie się wychowawców swoim doświadczeniem i wiedzą fachową z rodzicami, czego potrzebę wielu rozumniejszych rodziców odczuwa, b) dopuszczenie rodziców do zapoznania się z pracą szkolną dla zorientowania się ich w wysiłku nauczyciela i dla pożytecznej obserwacji swych dzieci porównawczo, na tle grupy, c) wyjście nauczycielstwa i uczniów ze szkoły dla wzięcia udziału — w miarę swych możliwości — w pracach społecznych mających dobro otaczającego społeczeństwa za cel. W ten sposób szkoła stanie się istotną komórką społeczną, funkcją społeczeństwa i Państwa, a nie wyeliminowaną z niego i istniejącą samą dla siebie instytucją.

Wcielenie tych zasad w życie wymagać będzie jeszcze wielu wysiłków i przebudowania w wielu miejscach struktury szkoły dzisiejszej, która jest jeszcze szkołą wczorajszą. Jednak „idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy” i czasom tym musimy podołać.

Wilno 14.IX.31.

Jerzy Ostrowski.

Realizacja powszechnego nauczania oraz organizacja przyszłego roku szkolnego na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Referat, wygłoszony na Zjeździe Inspektorów Szkolnych w Wilnie przez p. Stefana Glinickiego, Okręgowego Wizytatora Szkół.

(Dokończenie).

Ze względu na kwalifikacje zawodowe nauczycielstwo województwa wileńskiego przedstawia się jak następuje: w powiecie brasławskim 67,5 proc., pow. dziśnieński 75,2 proc. i t. d. (patrz na tabelkę).

Pierwsze zatem miejsce w województwie wileńskim w 1927 roku pod względem kwalifikacyj nauczycielstwa zajmuje miasto Wilno, a następnie powiat oszmiański ostatnie zaś miejsce powiat brasławski. Należy podkreślić, że miasto Wilno pod względem kwalifikacyj nauczycielstwa stale przoduje, gdyż zarówno w 1923 roku jako też i w 1927 roku zajmuje I-sze miejsce, powiat wileńsko-trocki natomiast, który w roku 1923 zajmował II-ie miejsce w 1927 roku usunął się na miejsce IV-te, natomiast II-ie miejsce w 1927 roku zajął powiat oszmiański, który w 1923 roku zajmował miejsce III-ie. Powiat brasławski niestety podobnie jak w roku 1923 również i w 1927 roku pozostaje na ostatniem miejscu.

Według więc kwalifikacyj nauczycielstwa w 1927 roku powiaty można zeseregować w sposób następujący: I-sze — na Wilno i t. d. (patrz na tabelkę Dz. Urz. Nr. 9).

Na ogólną ilość zatrudnionych w województwie wileńskim w 1927 roku nauczycieli 2.180, wykwalifikowanych było 1.682, co stanowi 77 proc. ogólnej liczby nauczycieli.

Wszystkich zaś nauczycieli w roku 1927 na terenie Okręgu Szkolnego było 3.923, a w tem 3.105 wykwalifikowanych, co stanowi 79,1 proc. ogólnej ilości nauczycieli.

Porównajmy teraz ilość nauczycieli zatrudnionych w województwie wileńskim w 1923 i 1927 roku oraz ich kwalifikacje (patrz na tabelkę Dz. Urz. Nr. 9).

Otóż kiedy w 1923 roku było zatrudnionych 1.822 nauczycieli wśród których zaledwie 7,6 proc. wykwalifikowanych, to w roku 1927 pracowało 2.180 nauczycieli, a w tem było 77,1 proc. wykwalifikowanych. Widzimy więc, że w ciągu 4-letniego okresu czasu wzrost nauczycieli wykwalifikowanych wynosi 69,5 proc.

W roku bieżącym w województwie nowogródzkim najwięcej nauczycieli mamy w powiecie lidzkim, a następnie w nowogródzkim, najmniej natomiast w powiecie słonimskim, to znaczy w pow. lidzkim 386, nowogr. 315, a słonimskim 184.

Ze względu na kwalifikacje zawodowe województwo to przedstawia się jak następuje: w pow. baranowickim 99,6 proc., lidzkim 100 proc. i t. d. (patrz na tabelkę Dz. Urz. Nr. 9).

Pierwsze zatem miejsce ze względu na kwalifikacje nauczycieli w b. r. zajmują powiaty: lidzki, wołożyński, szczuczyński i słonimski, gdzie wszyscy nauczyciele posiadają pełne kwalifikacje, najwięcej zaś nauczycieli niewykwalifikowanych w bieżącym roku szkolnym zatrudniono w powiecie nieświeskim, gdyż 97,2 proc. wykwalifikowanych, czyli 2,8 proc. niewykwalifikowanych.

Przeciętnie w bieżącym roku szkolnym na terenie województwa nowogródzkiego mamy 99,3 proc. wykwalifikowanych, czyli 0,7 proc. niewykwalifikowanych, co stanowi 13 osób.

Jeśli teraz zestawimy stan z 1927 roku ze stanem w roku bieżącym to okaże się, że liczba nauczycieli wzrosła o 366, zaś ilość wykwalifikowanych nauczycieli procentowo wzrosła o 18,7 proc. (99,3 proc. — 81,6 proc.).

W województwie wileńskim w bieżącym roku najwięcej nauczycieli jest w mieście Wilnie, a następnie w powiecie wileńsko-trockim, najmniej zaś w powiecie mołodeckim. W Wilnie 431, w powiecie wileńsko-trockim 377, a w pow. mołodeckim 185.

Ze względu na kwalifikacje zawodowe nauczycieli najlepiej sprawność przedstawia w powiatach: brasławskim, dziśnieńskim, mołodeckim, oszmiańskim i postawskim, gdzie w 100 proc. nauczycielstwo jest wykwalifikowane, w innych natomiast jest po kilku nauczycieli niewykwalifikowanych, a najwięcej ich jest w powiecie święciańskim i wileńsko-trockim.

Ze względu na rozporządzenie Pana Prezydenta o kwalifikacjach zawodowych nauczycielstwa w tej chwili właściwie nie powinno być nauczycieli niewykwalifikowanych. Taki stan zapewne jest na kresach zachodnich i w powiatach centralnych. Ministerstwo W. R. i O. P. naszemu Kuratorjum udzieliła zezwolenia na zatrudnienie nauczycieli niewykwalifikowanych w pewnej liczbie, a to dlatego, że nie mamy kandydatów z pełnymi kwalifikacjami, którzy mogliby nauczać w języku litewskim lub białoruskim, to też np. w powiecie święciańskim i wileńsko-trockim, gdzie jest najwięcej szkół litewskich. mamy również najwięcej nauczycieli niewykwalifikowanych, którzy zostali zaangażowani jako siły kontraktowe.

Jeśli teraz zestawimy nauczycieli w województwie wileńskim z roku 1923, 1927 i 1930, to okaże się, że w 1927 roku było więcej o 278, aniżeli w roku 1923, a w bieżącym roku o 680 więcej, aniżeli w roku 1927 a o 1038 więcej aniżeli w roku 1923.

Stosunek procentowy wykwalifikowanych wzrośnie w 1927 roku w porównaniu z 1923 o 69,5 proc. a w roku 1930 w porównaniu z rokiem 1927 o 22,2 proc., a w porównaniu z rokiem 1923 o 91,7 proc.

Liczba nauczycieli wogóle w naszym Okręgu w bieżącym roku szkolnym w porównaniu z rokiem 1927 wzrosła o 866, a stosunek procentowy wykwalifikowanych wzrósł o 22,2 proc.

Postęp więc, który stwierdziliśmy w zakresie obowiązku szkolnego widocznym jest również, jeśli chodzi o nauczycielstwo. Można nawet powiedzieć, że ze wszystkich czynników stanowiących podstawę do rea-

lizacji powszechnego nauczania ten ważny czynnik, jakim jest nauczyciel, ze względu na kwalifikacje zawodowe, przedstawia się nie tylko w naszym Okręgu, ale również w całej Rzeczypospolitej najlepiej, gdy niemal 100 proc. nauczycieli mamy wykwalifikowanych w szkolnictwie powszechnem.

III. Pozostałoby jeszcze do omówienia podkreślona w tem zestawieniu sprawa obciążenia dziećmi izb lekcyjnych.

Otóż w województwie nowogródzkim największe obciążenie przypada na powiat wołyński, gdyż przeciętnie po 61 dzieci na izbę, potem na powiat baranowicki, gdyż po 58 dzieci na izbę, a najmniejsze obciążenie jest w powiecie nowogródzkim, gdyż po 52 dzieci na izbę.

W województwie wileńskim największe obciążenie przypada na powiat oszmiański, bo 63 dzieci na izbę, potem powiat wileńsko-trocki, gdyż po 58 dzieci na izbę, najmniejsze obciążenie stosunkowo przypada na powiat święciański, albowiem tylko po 46 dzieci na izbę.

Przeciętne obciążenie w województwie nowogródzkim wynosi 55 dzieci na izbę lekcyjną, a w województwie wileńskim 59 dzieci na jedną izbę lekcyjną.

Z powyższego wynika, że obciążenia izb szkolnych w naszym Kuratorjum nie jest zbyt wysokie, gdyż w większości powiatów jest mniejsze aniżeli 60 dzieci na jedną izbę lekcyjną (patrz na tabelkę, str. 264).

IV. W drugim zestawieniu mamy przedstawiony stan szkół powszechnych na terenie naszego Okręgu pod względem organizacyjnym.

Stan ten podobnie jak i w zestawieniu pierwszym został ujęty według powiatów oraz województw z roku 1923, 1927 i 1930 (patrz na tabelkę str. 264).

Dla województwa nowogródzkiego danych z 1923 roku niestety znaleźć nie mogliśmy.

Otóż jeśli chodzi o województwo wileńskie to stan ten przedstawiał się jak następuje: (zwrócimy uwagę głównie na szkoły wyżej jednoklasowo zorganizowane i rozpatrzmy tabelkę najpierw w kierunku poziomym a następnie pionowym) w powiecie brasławskim szkół 7 klasowych zupełnie niema, 6 kl. jedna szkoła i 5 klasowa jedna oraz na ogólną ilość 68 szkół 34 1 kl., w powiecie dziśnieńskim: szkół 7 kl. 3; 6 kl. jedną, 5 kl. zupełnie niema, a na ogólną ilość 127 szkół 1 kl. 93 szkoły i t. d. (patrz na tabelkę str. 264).

Najwięcej 7 kl. szkół w 1923 roku było w m. Wilnie oraz w pow. wileńsko-trockim, a najmniej w pow. brasławskim.

Wogóle szkół w województwie wileńskim w 1923 roku było 1118, a w tem 1 kl. 842, 2 kl. (odczytać z tabelki).

Procentowo przedstawia się to w sposób następujący: (odczytać procent szkół każdego stopnia organizacyjnego z tabelki).

Przejdźmy teraz do cyfr z roku 1927; otóż 7 kl. szkół w powiecie brasławskim było 2, 6 kl. 1 szkoła i 5 kl. zupełnie nie było, a na ogólną

| 1.XII 1927 r. | | | | | | | 1.XII 1930 r. | | | | | | | |
|---------------|----------------------|-------|-------|-------|-------|--------------|---------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|---|
| 2 kl. | 3 kl. | 4 kl. | 5 kl. | 6 kl. | 7 kl. | Ogół- tem | 1 kl. | 2 kl. | 3 kl. | 4 kl. | 5 kl. | 6 kl. | 7 kl. | |
| 38 | 18 | 4 | 3 | 2 | 8 | 116 | 45 | 31 | 18 | 9 | 2 | 3 | 8 | |
| 84 | 13 | 6 | 3 | 5 | 2 | 209 | 142 | 43 | 6 | 9 | 2 | — | 7 | |
| 41 | 13 | 3 | 4 | — | 4 | 102 | 32 | 36 | 14 | 8 | 2 | 2 | 8 | |
| 34 | 5 | 1 | 4 | 1 | 2 | 169 | 109 | 40 | 8 | 2 | 1 | 4 | 5 | |
| 9 | 3 | 2 | — | 1 | 2 | 123 | 95 | 17 | 5 | — | 2 | 1 | 3 | |
| 18 | 5 | 3 | 5 | 3 | 3 | 98 | 52 | 20 | 9 | 2 | 5 | 3 | 7 | |
| | do powiatu lidzkiego | | | | | | 103 | 56 | 28 | 8 | 6 | 1 | 2 | 2 |
| 16 | 5 | 1 | 2 | — | 3 | 134 | 97 | 26 | 2 | 3 | 3 | 1 | 2 | |
| 240 | 62 | 20 | 21 | 12 | 24 | 1054 | 628 | 241 | 70 | 39 | 18 | 16 | 42 | |
| 24 | 6,2 | 2 | 2,1 | 1,2 | 2,5 | — | 59,7 | 22,8 | 6,5 | 3,7 | 1,8 | 1,6 | 3,9 | |
| 54 | 10 | 6 | — | 1 | 2 | 170 | 90 | 60 | 8 | 6 | 3 | — | 3 | |
| 56 | 15 | 1 | 1 | 3 | 4 | 173 | 93 | 56 | 10 | 5 | 2 | — | 7 | |
| 23 | 7 | 3 | 1 | 2 | 4 | 90 | 55 | 18 | 6 | 4 | 2 | 1 | 4 | |
| 28 | 8 | 4 | 1 | — | 5 | 115 | 68 | 24 | 10 | 8 | — | — | 5 | |
| 33 | 9 | 6 | 1 | — | 2 | 141 | 94 | 24 | 14 | 3 | 4 | — | 2 | |
| 30 | 6 | 1 | 2 | 3 | 1 | 173 | 121 | 37 | 5 | 3 | 1 | — | 6 | |
| 41 | 5 | 2 | 4 | — | 3 | 164 | 96 | 52 | 6 | 4 | 1 | 1 | 4 | |
| 2 | 2 | 4 | 3 | 4 | 22 | 41 | — | 1 | 1 | 5 | 2 | 2 | 30 | |
| 37 | 7 | 3 | 1 | — | 4 | 246 | 181 | 44 | 12 | 4 | 1 | — | 4 | |
| 304 | 69 | 30 | 14 | 13 | 47 | 1313 | 798 | 316 | 72 | 42 | 16 | 4 | 65 | |
| 24,4 | 5,5 | 2,5 | 1,2 | 1,1 | 3,7 | — | 60,7 | 24,1 | 5,5 | 3,2 | 1,2 | 0,3 | 4,9 | |
| 544 | 131 | 50 | 35 | 25 | 71 | 2367 | 1426 | 557 | 142 | 81 | 34 | 20 | 107 | |
| 24,3 | 5,8 | 2,2 | 1,6 | 1,1 | 3,2 | — | 60,2 | 23,6 | 5,9 | 3,4 | 1,5 | 0,8 | 4,6 | |

ilość 152 szkoły 1 kl. 79 szkół i t. d. (przedstawić stan każdego powiatu według tabelki).

Najwięcej 7 kl. w mieście Wilnie, bo 22 szkoły, następnie w powiecie oszmiańskim, bo 5 szkół, a najmniej w powiecie święciańskim, bo zaledwie jedna szkoła 7 klasowa.

Wogóle szkół w Okręgu w 1927 roku było: (Patrz tablica II wskazać liczbę oraz ilość szkół poszczególnych stopni według tabelki).

Procentowo przedstawia się to w sposób następujący (odczytać procent szkół każdego stopnia organizacyjnego).

Jeśli teraz zestawimy rok 1927 z rokiem 1923, to okaże się, że pod względem 7 kl. szkół miasto Wilno zajmuje miejsce przodujące, powiat wileńsko-trocki już w roku 1927 został wyprzedzony przez powiat oszmiański, powiat brasławski posunął się naprzód, oddając ostatnie miejsce powiatowi święciańskiemu i t. d. (patrz na tabelkę).

Ogólnie biorąc w województwie wileńskim w roku 1927 w porównaniu z rokiem 1923 również należy stwierdzić postęp, co się ujawnia w procencie zwiększenia szkół najwyższego stopnia oraz zmniejszenia szkół stopnia najniższego.

W bieżącym roku szkolnym stan na 1 grudnia 1931 roku wykazuje: w powiecie brasławskim szkół 7 kl. 3, 6 kl. niema, 5 kl. 3, 1 kl. 90 szkół na ogólną ilość 170 szkół i t. d.

Jeśli teraz zestawimy stan z roku bieżącego ze stanem z 1927 roku to okaże się również, że miasto Wilno pod względem ilości szkół 7 kl. zajmuje pierwsze miejsce, co jest zupełnie zrozumiałe, drugie zaś miejsce przypadnie dla powiatu święciańskiego, który w roku 1927, zajmował miejsce ostatnie zaś ostatnie miejsce zdobył powiat postawski, co bynajmniej dla tego powiatu nie jest zaszczytne, gdyż ilość szkół 7 kl. w tym powiecie nie wzrosła, a nawet w porównaniu z 1923 rokiem zmalała.

Ogólnie biorąc w województwie wileńskim w roku 1930 w porównaniu z rokiem 1927, a tembardziej 1923 również możemy stwierdzić postęp, albowiem 7 klasowych szkół mamy 4,9 proc., w 1927 roku 3,7 proc., a w 1923 roku 2,1 proc. 6 i 5 kl. szkół wprawdzie mamy procent mniejszy, ale za to większy procent przypada dla szkół 4 i 3 kl. oraz mniejszy procent dla szkół 1 klasowych (patrz na tabelkę).

Przejdźmy teraz do województwa nowogródzkiego. Otóż w 1927 roku szkół 7 klasowych w powiecie baranowickim było 8, 6 kl. 2, 5 kl. 3, 1 kl. na ogólną ilość 107 34 szkoły i t. d. (powtórzyć to samo co uczyniono w zestawieniach roczników w województwie wileńskim zgodnie z tabelką).

Przy zestawieniu roku bieżącego z rokiem 1927, jeśli chodzi o szkoły 7 kl. na terenie województwa nowogródzkiego, to okaże się, że przoduje tu powiat baranowicki, a w bieżącym roku dopędza go powiat nieświeski, a drugie miejsce zajmie powiat stołpecki, który w 1927 roku zajmował miejsce 4.

Ogólnie biorąc na terenie tego województwa, podobnie jak to stwierdziliśmy w województwie wileńskim ilość szkół wyżej zorganizowanych

wanych znacznie wzrosła, a ilość szkół niżej zorganizowanych zmniejszyła się, o czym świadczy procentowe ujęcie tych szkół.

Z terenu całego okręgu możemy porównać stan tylko z 1927 roku ze stanem obecnym. Otóż procentowe ujęcie szkół wykazuje, że liczba szkół 7 kl., 4 kl. i 3 kl. zwiększyła się oraz zmniejszyła się liczba szkół 1 kl. i 2 kl. na korzyść oczywiście szkół wyżej zorganizowanych, co niewątpliwie świadczy o postępie w zakresie organizacji szkolnictwa.

Aczkolwiek naogół biorąc pod tym względem stwierdzamy rozwój szkolnictwa, a więc postęp, to jednak należy podkreślić, że postęp ten w niektórych powiatach jest minimalny, jak np.: brasławskim, wilejskim, słonimskim, niektóre zaś powiaty jeśli chodzi o 7 klasowe szkoły utrzymują się przez 7 lat na jednakowym poziomie, jak np. powiaty wileńskotrocki i mołodecki, a niektóre nawet z przyczyn niezrozumiałych cofnęły się wstecz, jak np. powiaty postawski i wołyński.

Uważam więc, że w zakresie podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół na terenie naszego Okręgu Szkolnego mamy bardzo wiele do zrobienia, jeśli szkolnictwo powszechne ma stanąć na odpowiednim poziomie i spełnić to zadanie, o którym wspomniałem we wstępnej części swego referatu.

V. Z tego co powiedziałem wynika, że sprawa realizacji powszechnego nauczania na terenie naszego Okręgu Szkolnego nie przedstawia się źle. Przeciwnie można nawet stwierdzić, że przedstawia się lepiej, aniżeli w innych kresowych okręgach szkolnych np. poleskim czy wołyńskim, a może nawet niegorzej, jeśli chodzi o ilość dzieci uczęszczających do szkół, a nie o stopień organizacyjny tych szkół, aniżeli w wielu powiatach centralnych (patrz tabelkę, str. 268).

Obecnie szkolnictwo u nas, jak zresztą w całym państwie polskim, wchodzi w nowy okres wobec anormalnie wielkiego przyrostu dzieci w wieku szkolnym, a okres ten trwać będzie aż do roku 1939/40. Anormalny przyrost dzieci rozpoczął się właściwie w 1928/29 roku szkolnym, lecz od roku szkolnego bieżącego stale wzrastać będzie.

Rzucmy okiem na cyfry. Otóż w bieżącym roku szkolnym według danych nadesłanych nam przez p. p. Inspektorów ilość dzieci w wieku szkolnym wynosiła na terenie całego Okręgu Szkolnego 259.198, zaś w roku przyszłym wynosić będzie 306.791, w roku następnym 336.385 i t. d. (odczytać cyfry z tabelki).

Jeśli teraz porównamy liczbę dzieci w wieku szkolnym z roku bieżącego z liczbą dzieci, przewidywaną w roku 1931/32 to różnica wyniesie 47.593, w roku 1932/33 tylko 30.176, a w porównaniu z rokiem bieżącym o 77.769, w roku 1933/34 i t. d. (odczytać cyfry z tabelki).

Przyrost zatem dzieci w wieku szkolnym w ciągu najbliższych 10 lat wyniesie 136.171 dziecko na terenie naszego Okręgu Szkolnego.

Jeśli przyrost ten ujmemy w procentach, to w roku następnym wyniesie 18,3 proc., w roku 1932/33 9,8 proc. i t. d. (odczytać procenta z tabelki).

Z zestawienia tego widać spadek stopniowy przyrostu dzieci.

Tablica III.

| L. p. | Wojew. | P O W I A T | 1.XII.30 r. 1930/31 | | 1931/32 | 1932/33 |
|-------|--|---|---------------------|--------------|-------------|---------|
| | | | Uczęszczaj. | w wieku szk. | | |
| 1 | n o w o g r ó d z k i e | Baranowicze | 16174 | 16566 | — | 19512 |
| 2 | | Lida | 19316 | 19318 | — | 36044 |
| 3 | | Nieśwież | 13885 | 15008 | — | 19866 |
| 4 | | Nowogródek | 14786 | 15645 | — | 21074 |
| 5 | | Słonim | 9922 | 11528 | — | 24927 |
| 6 | | Stołpce | 11978 | 12472 | — | 13268 |
| 7 | | Szczuczyn | 10303 | 11170 | p o w i a t | |
| 8 | | Wołożyn | 11992 | 12230 | — | 22312 |
| | | Razem w wojewódz- twie nowogr. | 108356 | 113937 | 141130 | 157003 |
| 9 | w i l e ń s k i e | Brasław | 16512 | 16784 | — | 22939 |
| 10 | | Dzisna | 18285 | 20030 | — | 22655 |
| 11 | | Mołodeczno | 10104 | 10965 | — | 10763 |
| 12 | | Oszmiana | 10510 | 12457 | — | 14516 |
| 13 | | Postawy | 11928 | 12715 | — | 16787 |
| 14 | | Święciany | 12397 | 15005 | — | 21445 |
| 15 | | Wilejka | 14811 | 15675 | — | 20656 |
| 16 | | Wilno (miasto) | 15120 | 15148 | — | 18067 |
| 17 | | Wilno (powiat) | 20617 | 26582 | — | 32136 |
| | | Razem w wojewódz- twie wileńskim | 130284 | 145261 | 165661 | 179964 |
| | | Ogółem w Okręgu | 238640 | 259198 | 306791 | 336967 |

W w i e k u s z k o l n y m

| 1933/34 | 1934/35 | 1935/36 | 1936/37 | 1937/38 | 1938/39 | 1939/40 |
|---|---------|---------|---------|---------|---------|---------|
| — | — | 23369 | — | — | — | 24804 |
| — | — | 43579 | — | — | — | 48212 |
| — | — | 22685 | — | — | — | 24582 |
| — | — | 27287 | — | — | — | 30343 |
| — | — | 33903 | — | — | — | 39247 |
| — | — | 15622 | — | — | — | 16921 |
| s z c z u c z y Ń s k i w ł ą c z o n y d o p o w i a t u l i d z k i e g o | | | | | | |
| — | — | 27140 | — | — | — | 29907 |
| 171334 | 183435 | 193585 | 200502 | 204570 | 210832 | 214016 |
| — | — | 27772 | — | — | — | 30391 |
| — | — | 25949 | — | — | — | 27678 |
| — | — | 12783 | — | — | — | 14135 |
| — | — | 17281 | — | — | — | 18734 |
| — | — | 20083 | — | — | — | 22273 |
| — | — | 25712 | — | — | — | 27699 |
| — | — | 24625 | — | — | — | 27289 |
| — | — | 20091 | — | — | — | 21232 |
| — | — | 38340 | — | — | — | 41922 |
| 192281 | 202247 | 212636 | 219633 | 223106 | 227910 | 231353 |
| 363615 | 385682 | 406221 | 420135 | 427676 | 438742 | 445369 |

Gdybyśmy organizację szkolnictwa w naszym Okręgu Szkolnym pozostawili nadal w takim stanie, jaki ma miejsce obecnie, to znaczy nie zastosowali żadnych środków, zaleconych okólnikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 19-III 1931 roku, wówczas, licząc na każdego nauczyciela po 60 dzieci, licząc na jedną izbę również taką ilość dzieci, na przyszły rok szkolny potrzeba byłoby tylko dla naszego Okręgu Szkolnego 793 etaty nowe oraz tyleż nowych izb szkolnych. W roku 1932/33 502 etaty i t. d.

Liczba zatem etatów nauczycielskich oraz izb lekcyjnych musiałaby się zwiększyć wogóle do roku 1939/40 o 3.098.

Wiadomo iż państwo polskie podobnie jak zresztą i inne państwa przeżywa obecnie kryzys gospodarczy i że z tego powodu nie jest w możności zaspokoić potrzeb szkolnictwem w zakresie etatów, jak również wybudowania potrzebnych gmachów szkolnych. Dlatego to Ministerstwo W. R. i O. P. troszcząc się o los dziatwy, która w przyszłym roku zgłosi się do szkół, wobec niemożności zapewnienia odpowiedniej ilości etatów, zarządziło szukanie środków zaradczych, mających charakter przejściowy, któreby w okresie trudności finansowych zapewniły jak największą liczbę dzieci w wieku szkolnym dostęp do szkoły powszechnej.

Środki (na podst. okólnika Minist. WR. i OP. z dn. 19.III.1931 r.).

Treść okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 19-III 1931 roku Nr. II-6291/31 została podana do wiadomości wszystkich p. p. Inspektorów i dlatego odczytywać go nie będę.

Środki zaradcze wskazane w tym okólniku podzielę na dwie grupy, a więc środki, które w pierwszym rzędzie stosować należy, oraz środki, które winny być stosowane w razie koniecznej potrzeby.

Do I więc grupy zaliczam:

- 1) przenoszenie etatów ze szkół przesiadających nieodpowiednie pomieszczenia lub niedostateczną liczbę dzieci do tych szkół, w których etaty te mogą być należycie wyzyskane.
- 2) łączenie oddziałów starszych jednoimiennych o małej frekwencji tam, gdzie jest więcej szkół wyżej zorganizowanych,
- 3) łączenie oddziałów starszych różnoimiennych mniej licznych w jednej klasie (np. oddziały VII i VI w szkole 7 kl. lub oddziały VI i V w szkole 6 kl.).
- 4) zaoszczędzanie godzin nadliczbowych przez redukcję ilości godzin nauczania niektórych przedmiotów w szkołach, gdzie warunki nie pozwalają na właściwe nauczanie tych przedmiotów (np. gimnastyki, robót, śpiewu).
- 5) zaoszczędzanie godzin nadliczbowych w tych szkołach, gdzie religij nauczają nauczyciel z tem jednak, że na naukę religii przypadać winna właściwa norma godzin,
- 6) odbieranie szkołom 3 kl. jednego etatu i pozostawienie tylko dwóch sił, któreby prowadziły 5 oddziałów przy odpowiednim ich połączeniu, o ile liczba dzieci na to pozwoli,

- 7) odbieranie szkołom 2 kl. jednego etatu, jeśli liczba dzieci w tych szkołach jest mała i gdzie dzieci te na dwie zmiany może uczyć jeden nauczyciel,
- 8) kasowanie t. zw. eksponowanych oddziałów młodszych, tworzonych dla wygody ludności,
- 9) w szkołach wyżej zorganizowanych zatrudnienie nauczycieli w ilości 30 godzin tygodniowo, dodawanie godzin kierownikom szkół oraz udzielenie t. zw. zniżek tylko w razie koniecznej potrzeby.

Do II-ej grupy zaliczam następujące środki:

- 1) łączenie oddziałów młodszych w tej samej klasie np. I+I, I+II I+II przy zastosowaniu redukcji godzin nauczania,
- 2) maksymalne obciążenie izb lekcyjnych, liczba po 60 dzieci w jednej klasie, o ile oczywiście wymiary izb na to pozwolą oraz
- 3) o ile w III i IV oddz. jest duża liczba dzieci nie tworzyć oddziałów równoległych, lecz utworzyć dwa oddziały normalne III i IV, a z pozostałych dzieci utworzyć jeden komplet, prowadzimy przez jednego nauczyciela z nauką cichą i głośną.

(Środki wymienione według podanej ich kolejności dokładnie omówić ze wskazaniem stopnia organizacyjnego szkoły, w której każdy z nich stosowany być powinien oraz podkreśleniem warunków i okoliczności, niepozwalających na mechaniczne traktowanie tych środków, lecz należyte ich przemyślenie oraz zdecydowanie się na wybór każdego z nich nie w oderwaniu, a łącznie z innymi środkami).

Pozostałoby jeszcze do omówienia strona organizacyjna pracy p. p. Inspektorów.

Otóż do dnia dzisiejszego każdy z p. p. Kolegów winien był opracować projekt organizacji przyszłego roku szkolnego na terenie powierzonego mu powiatu. Projekty te jednak opracowane przez p. p. mogą mieć charakter teoretyczny, odbiegający od możliwości realizacji między innymi chociażby dlatego, że zostały opracowane w czasie stosunkowo krótkim i na podstawie danych, znajdujących się w Inspektoratach, może nie zawsze ścisłych i dokładnych.

W warunkach najpomyślniejszych znajdował się tylko Inspektor m. Wilna, ponieważ ma wszystkie szkoły na miejscu.

Istotne warunki pracy i jej możliwości znają dokładnie kierownicy szkół. Dlatego to wydaje mi się, że należałoby, ażeby wszyscy p. p. Inspektorzy projekty opracowali po raz drugi po porozumieniu się z kierownikami szkół.

A jak to zrobić? — Najlepiej byłoby zwołać powiatowe konferencje kierowników wszystkich szkół, lecz nato ze względu na koszty pozwolić sobie nie możemy i dlatego dla porozumienia się z kierownikami należy wyszukać inne istniejące już formy organizacyjne, mianowicie konferencje rejonowe, otóż p. p. koledzy natychmiast po wyjeździe z Wilna winni opracować odpowiedni okólnik do kierowników i nauczycielstwa

w sprawie organizacji przyszłego roku szkolnego oraz ustalić terminy konferencyj w poszczególnych rejonach tak, ażeby do 20 czerwca odbyły się konferencje przy współudziale Inspektora względnie zastępcy Inspektora Szkolnego, a na których to konferencjach należy szczegółowo omówić organizację pracy w szkole każdego stopnia organizacyjnego przy zastosowaniu odpowiednich środków zaradczych oraz sposób wypełnienia 7 zw. kart organizacyjnych, które w dwóch egzemplarzach winny być nadesłane do Inspektoratu, a na podstawie których p. p. Koledzy opracują, a właściwie ustalą już zupełnie możliwe do realizacji organizacji pracy w każdej szkole oraz organizacji przyszłego roku szkolnego na terenie powiatów.

Nie jest wykluczonem, że ostatecznie opracowane przez p. p. Inspektorów projekty i karty organizacyjne w pierwszej połowie lipca zostaną przejrzane przez Okręgowych Wizytatorów Szkół. W tej sprawie zostanie wydane przez Kuratorjum oddzielne zarządzenie.

Zaznaczam, że na początku przyszłego roku szkolnego wizytacje p. p. Inspektorów winny mieć na celu sprawdzanie właściwej organizacji pracy w szkołach.

Na zakończenie pozwolę sobie podkreślić, że rok przyszedł jest dla naszego Okręgu Szkolnego rokiem najbardziej krytycznym, że na rok przyszedł, jak to p. p. Koledzy widzieli z danych cyfrowych przemnie przedstawionych mamy potrzeby największe.

To też jeśli się nam uda ten rok przetrwać i utrzymać przynajmniej stan obecny, to w latach przyszłych, które miejmy nadzieję będą bardziej szczęśliwe od roku bieżącego pod względem finansowym, dzięki pomocy rządu zachowamy ten postęp, jaki stwierdziłem w zakresie realizacji powszechnego nauczania na terenie naszego Okręgu Szkolnego w ciągu ostatnich 7 lat.

Podkreślam również, że do zarządzeń w sprawie organizacji przyszłego roku szkolnego należy się ustosunkować pozytywnie i dolożyć wszelkich starań, ażeby stosunek nauczycielstwa do tej sprawy był również rzeczowy i pozytywny, a opierający się na współpracy z władzami szkolnymi.

„Dzieje rozwoju fizyki w zarysach”.

(Kilka słów o nowem polskiem wydawnictwie dla popularyzacji wiedzy fizycznej).

Każdy inteligentny człowiek słyszał o wielkich wynalazkach fizyki w końcu XIX i początkach XX wieku (promienie Rontgena, ciała promieniotwórcze, otrzymanie niezmiernie niskich temperatur — 272^o C i t. d.).

Lecz mniej jest ogółowi znane powstanie na tle tych wynalazków nowych teoryj budowy materji, teoryj kwantowej światła, nowej mikro-

mechaniki i t. p. Teorie te zupełnie zmieniły nasz światopogląd i sięgnęły do najgłębszych podstaw fizyki. Naprzykład, ustalono, że atom nie jest niepodzielny i niezmienny, że masa nie jest stała, że teoria falowa nie tłumaczy całokształtu zjawisk optycznych (Dzieje..., tom II, S. Ziemecki Optyka, str. 452). Nawet prawo przyczynowości (teraźniejszość wyznacza jednoznacznie przyszłość), które stanowi fundament wiedzy przyrodniczej, zostało poniekąd zakwestjonowane.

Dotychczas jednakże ogół nie miał możliwości zaznajomić się z temi nowymi prądami i zagadnieniami fizyki. Popularna literatura polska z dziedziny fizyki współczesnej jest bardzo szczupła, zaś literatura zagraniczna mało dostępna dla szerokich warstw naszego społeczeństwa przy braku dostatecznej znajomości języków obcych.

Wobec powyższego nadzwyczaj ważnego znaczenia nabiera nowe wydanie „Dziejów rozwoju fizyki w zarysach”, opracowane przez znanych fizyków polskich z dr. S. Ziemeckim i dr. W. Wernerem na czele, a wydrukowane nakładem Redakcji miesięcznika „Mathesis Polska”. Dzieło to ułożone jest przystępnie, przejrzyste, a jednocześnie bez zarzutu z punktu widzenia naukowego. Czyta się je bardzo łatwo i z wielką przyjemnością. Materiał zawiera nadzwyczaj bogaty, doprowadzony do 1930 roku. Prawie wszystkie zagadnienia fizyki współczesnej znalazły swe miejsce w „Dziejach...”, przeważnie w tomie II (Optyka — opracował dr. S. Ziemecki). Przytoczę kilka tytułów: kwanty i fale materji, teoria względności, promieniowanie kosmiczne, części składowe atomów, rozpad atomów, naturalny i sztuczny, nowa mechanika atomu i t. d.

Nie mając do czynienia z podręcznikiem, który należałoby studjować od początku do końca, możemy czytać w „Dziejach...” od razu każde interesujące nas zagadnienie, gdyż w tekście znajdujemy stale wskazówki, gdzie szukać wyjaśnień miejsc dla nas niezrozumiałych. Przyczyniają się do tego znakomicie dwa starannie ułożone skorowidze, — nazwiskowy i rzeczowy.

Książka ta może być czytana z pożytkiem nawet przez osoby o nader skromnem przygotowaniu naukowem, gdyż matematyki prawie nie zawiera za wyjątkiem najprostszych wzorów początkowej algebry. Z fizyki wystarcza znajomość kursu z zakresu szkoły średniej.

Co się tyczy fizyki klasycznej, to jest fizyki do końca wieku XIX, wyłożonej przeważnie w tomie I-ym „Dziejów...”, to przytoczę kilka słów z recenzji znakomitego fizyka polskiego Marjana Smoluchowskiego o pierwszym wydaniu „Dziejów...”:

„Autorowie umieli w sposób bardzo zręczny zestawić ustępy z pism wybitnych mężów nauki tak, że treścią łączą się w pewną całość powiązaną myślami przewodniami, a równocześnie dają pogląd na sposób myślenia i indywidualność owych uczonych... Szczegółowe biografje, notatki historyczne, portrety słynnych uczonych przyczyniają się do tego. Naogół książka co do formy bardzo zajmująca, co do treści pouczająca, stanowi doskonały nabytek naszej literatury dydaktyczno-naukowej”.

Pozatem pozwolę sobie zwrócić uwagę na jeden bardzo poważny szczegół, a mianowicie, że autorowie przytaczają wszędzie prace fizyków polskich i ich wpływ na rozwój nauki. W publikacjach każdego narodu zasada ta jest ściśle przestrzegana. U nas dotychczas nie zauważyliśmy jej w dostatecznej mierze w literaturze fizycznej. Pierwszy to raz szerszy ogół naszego społeczeństwa zaznajomi się z podobizną, życiem i pracą wspomnianego wyżej profesora M. Smoluchowskiego, o którego dorobku naukowym świadczą wzmianki w każdym uniwersyteckim podręczniku fizyki w językach obcych.

W czasach obecnych, gdy odczuwamy brak przystępnej i poważnej książki naukowej, wielką zasługą autorów, jak również Redakcji „*Mathesis Polskiej*” jest sam fakt, że nie przelękli się złej koniunktury na rynku księgarskim i z wielkim widocznie nakładem pracy i kosztów dzieło powyższe urzeczywistnili.

Wszyscy jesteśmy przeświadczeni o olbrzymim znaczeniu fizyki zarówno dla ogólnego wykształcenia, jak też dla rozwoju techniki, przemysłu, rolnictwa i handlu. Jednocześnie znamy nadzwyczaj niski poziom tej wiedzy w naszym społeczeństwie. Ze względu nato uważamy za niezmiernie ważne, ażeby każda biblioteka czy to publiczna czy szkolna posiadała „*Dzieje rozwoju fizyki*”. Zaznajomienie się z tem wydawnictwem przyniesie bezwarunkowo dużą korzyść i młodzieży szkolnej (uczniom szkół średnich i studentom uczelni wyższych), i nauczycielstwu (szkół zarówno średnich jak powszechnych), i każdemu inteligentnemu człowiekowi.

„*Dzieje rozwoju fizyki w zarysach*” składają się z dwóch tomów (razem 1.099 stron, 291 rysunków, 24 portrety i 10 tablic). Tom pierwszy zawiera mechanikę ogólną, mechanikę nieba, dynamiczne własności materji, ruch falowy, akustykę, ciepło i teorię kinetyczną gazów. Na tom II składa się elektryczność, magnetyzm, optyka i zagadnienia budowy materji, to jest prawie cała fizyka współczesna. Przy takich olbrzymich rozmiarach należy cenę uważać za niewygórowaną (zł. 35 za tom I i zł. 53 za tom II). Druk bardzo wyraźny, papier dobry, rysunki, tablice i portrety wykonane naogół starannie. Wśród tablic znajdują się nadzwyczaj ciekawe, na przykład pierścienie i figury interferencyjne, stwierdzające istnienie fal materji (str. 384—385 tomu II-go).

Na zakończenie przytaczam w streszczeniu bardzo trafne określenie przez dr. S. Ziemieckiego obecnego stanu fizyki, która znalazła się na rozdrożu pomimo całego szeregu świetnych wynalazków („*Dzieje...*” tom II, Optyka, str. 259 i 382—384).

W pewnych przypadkach, na przykład w zjawiskach interferencji, dyfrakcji, załamania podwójnego światła posiada wszelkie cechy fal... W innych ujawnia się nam w postaci... biegnących z prędkością światła pocisków energii. Od lat kilkunastu trwa praca nad usunięciem dualizmu w pojmowaniu zjawisk świetlnych. Dała ona jednak wynik nieoczekiwany..., mianowicie stwierdzono było doświadczalnie istnienie fal materji. Okazało się, że niepokojąca dwoistość istnieje nie tylko w dziedzinie światła. Poruszający się elektron czy też atom posiada bądź charakter pocisku materjalnego, bądź też charakter fali. Sprzężenie cech

sprzecznych w jednym zjawisku jest dla umysłu naszego zgoła niepojętem. Być może, że za tą dwoistością kryje się wszechogarniająca jedność, całość. Narazie jednak jest to tylko domniemanie, pozbawione konkretnej postawy.

Wobec tego wszakże, że umysłowość ludzka posiada wyraźną tendencję ujmowania zjawisk w jednolitą harmonijną całość, należy się spodziewać, że pogląd dualistyczny na światło i materję będzie tylko epizodem przemijającym w historii fizyki. Zwrócono jednak uwagę nato, że w dziedzinie psycho-fizycznej dualizm zachował się od wieków i nie widać narazie żadnego zeń wyjścia.

Świat fizyczny wiąże się niewątpliwie ze światem psychicznym, uszkodzenia mechaniczne mózgu najgenialniejszej jednostki powoduje zupełnie określone zaburzenia psychiczne. Z drugiej strony nie podobna nie uznać zjawisk psychicznych za fenomeny zasadniczo odmienne od fizycznych, w każdym razie nie wiążące się z nimi ściśle przyczynowo. Istnieje teoria paralelizmu psychofizycznego, według której obydwie kategorie zjawisk przebiegają równolegle, nie zazębiając jednak o siebie. Możliwy swojego rodzaju paralelizm upatrywać pomiędzy falami z jednej strony a kwantami i elektronami z drugiej... Uda się zapewne wrócić do poglądu jednolitego pokoleniom następnym"...

12-IX 1931 r., m. Wilno.

A. Dmochowski

Dyrektor Szkolnej Pracowni Przyrodniczej.

Wydawnictwa.

Ukazała się broszura Wacława Zaykowskiego p. t. Szkolne uprawy zagonkowe, wydana nakładem Towarzystwa Popierania Ogrodów Szkolnych zawierająca ogólne wskazówki organizacyjne do prowadzenia upraw zagonkowych w ogrodzie szkolnym przy szkole powszechnej na wsi.

Powyższa broszura godna jest szerszego zainteresowania się nią i nabycia do bibliotek szkolnych.

Nakładem Księgarni M. Arcta w Warszawie ukazały się „Dodatkowe Czytanki” do wszystkich części wypisów dla szkół powszechnych H. Gallego i H. Radwanowej p. t. „*Nasza Książka*”.

Adres: Księgarnia M. Arcta w Warszawie, Nowy Świat 35.

Nakładem Komitetu Uczczenia Pamięci *Ignacego Łukasiewicza w Krośnie, w 75 rocznicę odkrycia nafty*, ukazała się monografia wyżej wymienionego, która ma za cel spopularyzowanie pierwszego odkrywcy i założyciela przemysłu naftowego.

Cena jednego egzemplarza wynosi 3 zł.

Adres: Komitet uczczenia pamięci Ignacego Łukasiewicza w Krośnie (Starostwo).

Wydawane od lat pięciu Czasopismo Przyrodnicze poświęcone popularyzacji nauk przyrodniczych oraz podaje sprawy dotyczące nauczania przyrody w szkole. Ministerstwo W. R. i O. P. okólnikiem Nr. II-13496/28 uznało powyższe czasopismo za godne polecenia do bibliotek nauczycielskich ze względu na dużą wartość artykułów w nim zamieszczanych.

„*Płomyk*” i „*Płomyczek*”. Po przerwie wakacyjnej ukazał się pierwszy Nr. „*Płomyka*” i „*Płomyczka*”, rozpoczynając 16 rok wydawnictwa.

Tygodniki te są ulubioną lekturą naszych dzieci, a pod względem staranności prowadzenia należą do najlepiej wydawanych w Europie pism dla dzieci.

„*Płomyczek*” raduje oko swymi kolorowymi obrazkami, których szeregi rozpoczyna Z. Stryjeńska, bawi i uczy ślicznymi wierszykami i powiastkami.

„*Płomyk*”—poważniejszy—nawołuje do pracy, daje opis aktualnych wydażeń, jak wystawy kolonjalnej, rozpoczyna piękną powieść z życia górników na Śląsku, umieszcza szereg drobniejszych ciekawych artykułków bogato przeplatanych ilustracjami, częściowo kolorowymi.

Do numeru tego dołączony jest barwny kalendarz ścienny na rok szkolny 1931/32 z artystycznie wykonanym fragmentem portu w Gdyni.

Adres „*Płomyka*” i „*Płomyczka*” Warszawa, ul. Świętokrzyska 18.

Na żądanie numery okazowe Administracja wysyła darmo.

Nakładem „Naszej Księgarni” ukazały się następujące wydawnictwa:
Józef Mirski — Zagadnienia Karności w Wychowaniu, str. 57, cena zł. 2,50.

St. Baczyńska i *St. Chyczewska* — Moje Ćwiczenia w nauce języka, gramatyki i ortografii, książka przeznaczona dla dorosłych, str. 70, cena zł. 1,80.

Danysz-Fleszarowa — Polska współczesna i Ziemia, cena zł. 2.

Gayjówna — Krajoznawstwo, cena zł. 3.50

Franciulli — Czar dziecięctwa, cena zł. 5.

Decroly i *Manchamp* — Gry wychowawcze, cena zł. 3.50.

Chrzęszczewska i *Parazińska* — Mój elementarz, cena zł. 1.80.

Adres: „Nasza Księgarnia” Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, ul. Świętokrzyska 18.

Warunki umieszczenia ogłoszeń: Cała strona zł. 120.—, Pół strony 65 zł.—, Czwierć strony zł. 35.—. Ogłoszenia mniejsze niż $\frac{1}{4}$ kolumny liczą się od wyrazu po 20 gr. za wyraz. Ogłoszenia umieszcza się **tylko po zapłaceniu z góry** przypadającej należności (konto Nr. 30466) w P. K. O.. Administracja pozostawia bez odpowiedzi nadesłane do druku ogłoszenia, o ile jednocześnie należność nie została wpłacona.
